

LUD FRANCUSKI

nie chce iść na pasku amerykańskich imperialistów

Rząd Queuille'a zachwiany Strajki przybierają na sile

PARYŻ (SAP) Strajki we Francji przybierają z każdym dniem na sile. Oprócz strajkujących we wszystkich zagłębiach węglowych górników i pracowników kopalń, strajkuje ponad 100 000 metalowców. W większości portów zastrajkowali w czwartek robotnicy portowi. Marynarze marynarki handlowej postanowili ogłosić dziś 24-godzinny strajk. Strajk górników sparaliżował zupełnie kopalnie francuskie. Zapowiadają się nowe strajki w kolejnictwie i w żegludze. Robotnicy należący do trzech grup zw. zaw. CGT Force Ouvriere i chrześcijańskich zw. zaw. domagają się podwyżki płac i obniżenia cen.

W PARYŻU W MIN. SPRAW WEWNĘTRZNYCH ODBYŁA SIĘ WZCORAJ „NARADA WOJENNA”, NA KTÓRĄ MINISTER SPRAW WEWNĘTRZNYCH WEZWAŁ DOWÓDCÓW WOJSKOWYCH, SZEFÓW BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO, PREFEKTÓW I PODPREFEKTÓW REGIONALNYCH. RZĄD ZAMIERZA — JAK Z TYCH NARAD WYNIKA — STŁUMIĆ STRAJKI SIŁA, STOSUJĄC REPRESJE POLICYJNE I WOJSKOWE.

We francuskich kołach politycznych podkreśla się, że strajki mają niezwykle duże znaczenie dla całego kraju. Spontaniczność i powszechność tego strajku, entuzjazm robotników biorących w nim udział, uważane są nawet w kołach rządowych, usiłujących zbagatelizować sytuację, za dowód siły zorganizowanej klasy robotniczej we Francji.

Fala strajkowa, jaka ogarnęła całą Francję, jest najlepszym dowodem, że lud francuski nie chce rządu, idącego na pasku imperialistów amerykańskich. W kołach politycznych Paryża przypuszczają, że rząd Queuille'a zmuszo-

ny będzie do ustąpienia, a na jego miejsce powstanie nowy rząd ludowy, w którym wezmą udział komuniści.

W najrozmaitszych działach służby użyteczności publicznej coraz silniej zarysowują się tendencje strajkowe.

Nie zważając na słuszne argumenty górników, minister przemysłu Robert Lacoste zwrócił się wczoraj do strajkujących z żądaniem powrotu do pracy. W swym „apelu” Lacoste grozi górnikom zerwaniem rokowań. Jednocześnie rząd podwyższył wczoraj opłaty za węgiel, elektryczność i gaz, co wywołało dalsze niezadowolenie w masach robotniczych.

wym, czego odmówił ostatnio amerykański sekretarz stanu, Marshall.

Zaniepokojenie francuskiej opinii publicznej, odnośnie nagłego przystosowania się do dyktatu amerykańskiego wywołało ciekawy, półprzeczający komentarz, zamieszczony na łamach „Le Monde”. To półoficjalne pismo tłumaczy bowiem, że „brytyjczy i francuscy dowódcy, wyznaczeni ostatnio, będą działać jedynie na ograniczonej widowni, którą będzie stanowiła zachodnia Europa”, oraz, że „wszystkie te posunięcia zgodne są z decyzjami londyńskimi i brukselskimi”.

Stany Zjednoczone

„nie będą się sprzeciwiały” nawiązaniu normalnych stosunków z frankistowską Hiszpanią

LONDYN (PAP). Jak donosi z Waszyngtonu agencja Reutera, wiceminister spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych Robert Lovett oświadczył na konferencji prasowej, że rząd amerykański nie będzie się sprzeciwiał propozycji ponownego nawiązania normalnych stosunków dyplomatycznych i handlowych z Hiszpanią frankistowską przez państwa należące do ONZ, jeżeli propozycja tego rodzaju zostanie wysunięta w czasie obrad Zgromadzenia ONZ w Paryżu.

Korespondent agencji Reutera stwierdza, że wpływowe koła finansowe i przemysłowe w Stanach Zjednoczonych domagają się od dawna przywrócenia normalnych stosunków dyplomatycznych z Hiszpanią frankistowską.

Korespondent Reutera dodaje, że jeżeli w czasie bieżącej sesji Zgromadzenia ONZ żadne z państw Ameryki Łacińskiej nie wysunie propozycji przywrócenia stosunków dyplomatycznych z Hiszpanią frankistowską, to najprawdopodobniej rząd Stanów Zjednoczonych sam uczyni odpowiednie kroki w tym kierunku po wyborach prezydenckich w listopadzie.

Prasa anglosaska przygotowuje opinię publiczną do nowych posunięć wobec hiszpańskich Hiszpanii. „New York Times” zapytuje, czy należy nawiązać stosunki z gen. Franco odpowiedź: „USA nie może zająć w tej kwestii stanowiska negatywnego, gdyż Hiszpania stanowi nie tylko część składową Europy, ale wpływy jej są niezmierznie silne również w Ameryce Łacińskiej”. Londyński konserwatywny „Daily Mail” wzywa do włączenia Hiszpanii gen. Franco do grona państw

Marsz. Montgomery szuka żołnierzy w Afryce

LONDYN (Telepress). Przemowa marszałka Montgomery'ego na konferencji specjalnie dobranych delegatów z brytyjskich kolonii w Afryce, otoczona jest ścisłą tajemnicą. Tym niemniej powszechnie uważa się, że brytyjski marszałek poinformował swych słuchaczy, iż muszą oni ściśle współpracować z angloamerykańsko-imperialistycznymi planami. Według wszelkiego prawdopodobieństwa Montgomery omówił, opracowany przez imperialny sztab generalny plan rekrutacji olbrzymiej armii, złożonej głównie z Afrykańczyków i wyliczył kontyngenty żołnierzy, jakie będą musiały wystawić poszczególne terytoria.

Zadaniem armii będzie zdyscyplinowanie „afrykańskiej ludności, aby uszczęśliwić ją przed wpływami ludności azjatyckiej, buntującej się przeciwko uciskowi i wyzyskowi kolonialnemu.

Gospodarka CZECHOSŁOWACJI na nowym etapie

Premier Zapotocky przedstawił parlamentowi 5-letni plan gospodarczy

PRAGA (SAP). W czwartek premier Zapotocky przedstawił czechosłowackiemu Zgromadzeniu Narodowemu nowo opracowany przez rząd pięcioletni plan gospodarczy. Premier zaznaczył, że nowy plan ma za zadanie odbudowę i rozbudowę życia gospodarczego Czechosłowacji, celem poprawy poziomu życiowego we wszystkich warstwach ludności pracującej oraz wyeliminowanie wszelkich elementów kapitalistycznych ze wszystkich gałęzi życia gospodarczego i rozwój życia gospodarczego Czechosłowacji w kierunku socjalizmu.

Premier przytoczył cyfry, dotyczące planowanych inwestycji. Globalna suma inwestycji wynosić będzie 336,2 miliardów koron. Z tej sumy 131,9 miliardów inwestowane będzie w przemyśle, 26,8 miliardów w rolnictwie, 4,6 miliardów wydanych zostanie na rozbudowę przemysłu, 52,9 miliardów na transport, 47,1 miliardów na wydatki administracyjne, 5 miliardów na handel i turystykę, 39,3 miliardów na budowę mieszkań, 8,1 miliardów na opiekę społeczną, 10,3 miliardów na służbę zdrowia, wreszcie 10,2 miliardów na kulturę.

Mówiąc, że w ciągu 5 lat nie da się

zrobić wszystkiego co zrobić należy, premier Zapotocky oświadczył: „Nasz plan pięcioletni to nie jest nasze ostatnie słowo. Mamy wymianę handlową ze Wschodem i z Zachodem i ten kto nawiązał z nami stosunki handlowe na pewno na tym nie straci. Nie jest dla nikogo tajemnicą, że znajdujemy więcej zrozumienia dla naszych interesów gospodarczych na Wschodzie, niż na Zachodzie. Nie nasza w tym wina, że dajmy na to Stany Zjednoczone wstrzymały dostawę towarów do naszego kraju i to niejednokrotnie takich towarów, za które z góry zapłaciliśmy dolarami. Tego rodzaju postępowanie sprawia nam oczywiście pewne trudności, ale nie może zajmować nas w pracy nad odbudową naszego życia gospodarczego, ani w dążeniach do socjalizmu. W końcu bowiem tracą na tym najwięcej ci, którzy prowokują do tej polityki izolacji, bojkotu i blokady gospodarczej. Już teraz pewne symptomy zapowiadają groźny kryzys gospodarczy na zachodzie. Wydarzenia każdego dnia mówią nam, że dobrych wybraли sobie przyjaciół.”

Nota ZSRR do Włoch Warunki traktatu pokojowego muszą być wypełnione

MOSKWA (API). Związek Radziecki zwrócił się do Włoch z żądaniem wydania okrętów przyznanych ZSRR w ramach włoskiego traktatu pokojowego. Żądanie radzieckie zawarte było w nocie wręczonej przez min. Molotowa ambasadorowi włoskiemu w Moskwie — Prosiu. W nocie swej Zw. Radziecki oświadcza, że zgodnie z warunkami traktatu pokojowego Włochy powinny były wydać okręty do 15 grudnia 1947 r., tj. w 3 miesiące po zawarciu traktatu. Pomimo to stwierdza nota, Włochy nie zwróciły dotychczas ani jednej jednostki ZSRR.

Nota stwierdza dalej, że Związek Radziecki, pragnąc ułatwić sytuację Włochom zgodził się na przyjęcie okrętów w stanie niewyregulowanym bez żądania wypłacenia kosztów remontu. Wśród okrętów jakie miał otrzymać Związek Radziecki znajduje się jeden pancernik i 10 innych większych jednostek.

Stolica Turkmenii w gruzach

Rada ministrów ZSRR spieszy z pomocą

MOSKWA (SAP). W dniu 6 października br. nad ranem, w pobliżu miasta Aszhabadu (stolica turkmeńskiej republiki socjalistycznej), nastąpiło silne trzęsienie ziemi, powodując ogromne straty. Wielka ilość domów mieszkalnych w mieście uległa zniszczeniu. Katastrofa żywiołowa pociągnęła za sobą wiele ofiar w ludziach.

W celu okazania niezwłocznej pomocy ludności Aszhabadu, która ucierpiała od trzęsienia oraz w celu jak najszybszej likwidacji następstw trzęsienia ziemi, rada ministrów Związku Radzieckiego mianowała specjalną komisję państwową, która natychmiast wydała zarządzenie w sprawie pomocy lekarskiej i żywnościowej dla ofiar trzęsienia ziemi oraz znalezienia pomieszczeń dla obywateli pozostałych bez dachu nad głową. Rada ministrów ZSRR przekazała do dyspozycji komisji odpowiednie fundusze.

Proces przeciwko Hitlerowi i Ewie Braun

MONACHIUM (SAP). Proces denazyfikacyjny przeciwko Adolfowi Hitlerowi i jego żonie Ewie Braun rozpocznie się przed sądem w Monachium 15 października.

Wiadomo już, że prokurator generalny Izby Denazyfikacyjnej ma zażądać konfiskaty majątku Hitlera i jego żony.

Amerykańskie admonicje i ultimatum niepokoją francuską opinię publiczną

PARYŻ (Telepress). Amerykańskie ultimatum i surowe admonicje brytyjskie spowodowały, że rząd francuski

Nowe prawo o ochronie CSR zgniecie niedobitki reakcji

PRAGA (API). Czechosłowacki minister sprawiedliwości Cepicka, wygłosił wczoraj w parlamencie przemówienie, w którym uzasadnił konieczność wprowadzenia nowego prawa o ochronie Republiki.

„Reakcja, jakkolwiek zgnieciona, żyje jeszcze — powiedział Cepicka — Musimy liczyć się z możliwością oporu ze strony przeciwników. Zachód przerażony jest sukcesami ludu Czechosłowacji. Przysłała się do nas szpiegów, agentów i propagandystów, którzy udzielają pomocy reakcji wewnętrznej. Nie możemy oczekiwać niczego od tych, którzy nas zdradzili w Monachium. Nie mają oni prawa dawać nam lekcji wolności i demokracji.”

Nowa ustawa o ochronie republiki przewiduje kary nie tylko za akty zwykłych sabotaży, lecz i za niewypełnianie obowiązków oraz szkodenie realizacji państwowego planu gospodarczego.

Łapowniczy rząd japoński podał się do dymisji

LONDYN (PAP). Z Tokio donoszą, iż premier Ashida, po konferencji odbytej z generałem Mac Arthurem, zgłosił dymisję całego gabinetu japońskiego. Dymisja ta pozostaje w związku z wykryciem olbrzymiej afery łapowniczej, w którą zamieszanych było kilku ministrów japońskich, m. in. obecny minister finansów i aresztowany niedawno b. wicepremier Nishio.

Brytyjskie ministerstwa zamieszane w wielką aferę spekulacyjną

LONDYN (API). Policja brytyjska wpadła na ślad olbrzymiej afery spekulacyjnej, w której zamieszanych jest kilka ministerstw oraz wielu czołowych przemysłowców. Śledztwo którego wynikiów oczekuje się lada chwila wykazało już, że chodzi tu o sprzedaż na wolnym rynku materiałów przeznaczonych na eksport. Wśród wspomnianych materiałów znajdują się tekstylia i zapasy papieru wartości 600 000 dolarów.

Czołową figurą afery jest osobnik nieznanego pochodzenia, który urządzał luksusowe przyjęcia dla swych przyjaciół, w wielkim domu na Maziatr.

Cała Polska uczci 30 rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego

W dniu 27 grudnia br. mija 30 lat od chwili wybuchu powstania, poprzez które Ziemia Wielkopolska została wyzwolona z jarzma zniechędzonej niemieckiej. Rocznicę ta posiada tym większą wagę, że przypada na zakończenie roku „Wiosny Ludów”. Przygotowania idą więc w tym kierunku aby obchód 30-lecia wybuchu Powstania Wielkopolskiego odbył się w skali ogólnopolskiej. Główne uroczystości odbędą się w Poznaniu. W wielu miastach i miasteczkach Wielkopolski przygotowuje się obchody lokalne. Całość odbędzie się pod protektoratem najwyższych dostojników państwowych.

W Białej Sali Urzędu Wojewódzkiego odbyło się wczoraj — pod przewodnictwem wiceprezydenta Klauze — zebranie inauguracyjne Komitetu Obchodu 30-lecia Powstania Wielkopolskiego. Z grona ponad 130 osób wybrano komitet wykonawczy oraz 4 sekcje.

Do komitetu wykonawczego weszli przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich, Wojska Polskiego, partii politycznych, organizacji społecznych, ZMP, świata nauki, instytucji, kupiectwa, rzemiosła i prasy. Do prezydium komitetu powołano pp.: wojewodę St. Brzezińskiego, wiceprezydenta Klauze, p. Łustacza, prof. K. Lisieckiego — prezesa Zarządu Głównego Zw. Powstańców Wlkp., Trzycińskiego — skarbnika Związku Powstańców Wlkp. oraz wszystkich przewodniczących poszczególnych sekcji.

Sekcje propagandową tworzą przedstawiciele radia, „Filmu Polskiego”, muzeów i prasy. Przewodniczącym sekcji został p. Kostaszuk, dyrektor rozgłośni poznańskiej P. R. Do sekcji finansowej powołano dyrektora wszystkich banków oraz rektora A. H. prof. dr. J. Górskiego. Przewodniczącym tej sekcji wybrano dyr. Zakrzew-

Trizonia utknęła na martwym punkcie

LONDYN (PAP). Jak podaje agencja Reutersa, rząd amerykański ma już gotowy plan zniesienia granic między trzema strefami okupacyjnymi w zachodnich Niemczech i stworzenia tzw. Trizonii. Jednak — jak podkreśla agencja Reutersa — plan ten napotyka na opór ze strony okupacyjnych władz brytyjskich i francuskich, co spowodowało, że „sprawa stanęła na martwym punkcie”.

Jak wiadomo, opór Anglii i Francji jest wynikiem obawy opanowania całych zachodnich Niemiec przez kapitał amerykański, który coraz mocniej usadawia się w strefach okupacyjnych zachodnich Niemiec.

300 fabryk wojennych w Bizonii nie przestanie pracować

BERLIN (PAP). Generał Clay komunikował, że brytyjskie i francuskie władze okupacyjne w zachodnich Niemczech zgodziły się na wstrzymanie demontażu 300 niemieckich fabryk wojennych.

Wiadomość ta, podana przez agencję DPD, potwierdza uprzednie informacje o zażądaniu przez Marshalla i Hoffmana wstrzymania rozbioru niemieckich zakładów przemysłowych w zachodnich strefach okupacyjnych.

W skrócie

Portugalski szef sztabu, generał Rodriguez, omawia obecnie z amerykańską misją wojskową, która przybyła do Lizbony z senatorem Gurgem na czele, zagadnienie wypełnienia klauzuli wojskowej hiszpańsko-portugalskiego układu, oraz problem potrzeb wojskowych Portugalii. Gen. Rodriguez wyjedzie w sobotę do W. Brytanii na zaproszenie rządu brytyjskiego.

Były niemiecki lekarz naczelny obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie i współpracownik „Instytutu lekarskiego SS” Robert Neumann, którego eksperymenty kosztowały życie tysięcy więźniów, został uznany przez sąd denazyfikacyjny w Darmstadtzie za „mniej obciążonego” i skazany na 500 marek grzywny.

W porcie szczytnym w okresie ostatnich trzech dni trwa wzmożony ruch statków. Przeciętą zawiąza dziennie od 10 do 12 bander. Wśród nich po raz pierwszy przybył do Szczecina statek pod banderą islandzką.

W Neapolu rozpoczęła się we wtorek strajk powszechny protestujący przeciwko solidarności z robotnikami stoczni, którzy od 4 dni okupują stocznię, wskutek zapowiedzi zwolnień z pracy.

W Atenach w ciągu ostatnich 2 dni odbyły się trzy sesje sądu wojennego o śmierć 27 demokratów greckich, oskarżonych o współpracę z armią gen. Markosa.

Premier Hindustanu Pandit Nehru przybył w środę w nocy do Londynu, aby wziąć udział w konferencji premierów brytyjskiej wspólnoty narodów.

skiego z Narodowego Banku Polskiego. Sekcję naukową tworzyć będą pp.: prof. Skalkowski — przewodniczący, dr Grot, dr Jakubczyk, prof. Pawełski, prof. Knapowska.

0 7 miliardów zł więcej na polepszenie bytu robotnika

WARSZAWA (PAP). Dowodem troski Ministerstwa Przemysłu i Handlu o poprawienie bytu swoich robotników, jest fakt podwyższenia budżetu socjalnego ministerstwa na rok 1949, o sumę 7 miliardów złotych, czyli prawie o 100 proc. Budżet socjalny, który w roku bieżącym zamykał się sumą 7 miliardów złotych, przeznaczony jest na

Wolny Peloponez organizuje nowe życie

PARYŻ (PAP). Jak stwierdzają obserwatorzy zagraniczni, armia demokratyczna stworzyła na Peloponezie najrozsądniejszy obszar Wolnej Grecji. Fakt ten jest tym bardziej znamieny, że Peloponez jest absolutnie odizolowany od sąsiadujących z Grecją krajów demokratycznych, co jest najlepszą odpowiedzią na zarzuty o rzekomej pomocy wojskowej sąsiadom greckim.

Na terenach wyzwolonych Peloponezu życie normalizuje się, uruchomione zostały szkoły, szpitale, instytucje użyteczności publicznej, które obsługują ludność miejscową w szerszym niż dotychczas rozmiarach. Równolegle zostaje przeprowadzona demokratyzacja administracji tych obszarów. W 323 miejscowościach odbyły się wolne i demokratyczne wybory, na których podstawie zostały utworzone rady narodowe. Niedawno odbył się zjazd 600 sędziów ludowych, którzy wybrali trybunały ludowe wyższej instancji.

W Londynie obradują premierowie dominiów

LONDYN (SAP). W poniedziałek rozpoczęła się w Londynie konferencja premierów dominiów brytyjskich, poświęcona rozpatrzeniu zagadnień gospodarczych, politycznych i obronnych imperium brytyjskiego. Brytyjski minister skarbu Stafford Cripps wraca w tym tygodniu samolotem ze Stanów Zjednoczonych, aby wygłosić na konferencji sprawozdanie z brytyjskiej imperialnej i światowej sytuacji gospodarczej. Premier Clement Attlee jako przewodniczący brytyjskiego komitetu obrony wygłosi na konferencji referat o sytuacji obronnej. Debata przeciągnęła się około dwóch tygodni, przy czym przewidziane są cztery posiedzenia plenarne.

Tragedia polskiego oficera z którego emigracja uczyniła włamywacza

LONDYN (PAP). Sąd karny w Londynie rozpatrywał w środę sprawę b. oficera polskiego Grzegorza Józefa Kwiecińskiego, oskarżonego o włamanie się do hotelu Dorchester, w celu kradzieży. Podał, że przyszedł do hotelu, aby podjąć się do pracy. Kwieciński, który ukończył wydział chemii na Uniwersytecie Warszawskim, walczył we Włoszech i Afryce i posiada trzy najwyższe odznaczenia wojskowe.

Po demobilizacji w Anglii, Kwieciński przez dłuższy czas starał się o pracę w charakterze inżyniera-chemika. Wyśiłki jego spełniły jednak na niczym, a to wskutek ograniczeń obowiązków w stosunku do zatrudniania cudzoziemców. Kwiecińskiemu proponowano jedynie pracę w kopalni w charakterze zwykłego górnika. Adwokat angielski, broniąc Kwiecińskiego, podkreślił, że powyższe okoliczności wywołały u Kwiecińskiego stan depresji moralnej.

Radziecka witamina „E” zwalcza choroby dziecięce

MOSKWA (Telepress). Medycy radzieccy odkryli nowe sposoby zwalczania jednej z najgorszych chorób dziecięcych — objawiającej się w zwiększającym zmęczeniu całego mięśniowego systemu. Dotychczas nie znano żadnych metod jej leczenia. Specjaliści radzieccy ustalili, że wszystkie dzieci, chorujące na wspomnianą dolegliwość, cierpią na brak witaminy „E”. Leczenie za pośrednictwem tejże witaminy dało doskonałe rezultaty.

mgr Mika, dyr. Kaczmarczyk, prof. dr Z. Wojciechowski z Instytutu Zachodniego, dyr. Pilchowski z PZZ oraz kierownicy wszystkich bibliotek i przedstawiciela Tow. Przyjaciół Nauk. W skład komisji artystycznej weszli przedstawiciele teatrów, rektorzy szkół artystycznych, wydziałów kultury i sztuki. Wlkp. Zw. Śpiewaczego, i p. Strugarek. Przewodniczącym tej sekcji mianowano prof. Poradowskiego.

Na wniosek zebranych postanowiono zorganizować wystawę pamiątek z Powstania Wielkopolskiego, której organizacją zajmie się komisja propagandowa.

finansowanie wszelkich instytucji i przedsięwzięć mających na celu poprawę bytu robotnika, tak ze strony materialnej, jak i kulturalnej.

W roku przyszłym, ponad 50 proc. 14-miliardowego budżetu zostanie zużyte na opiekę nad matką i dzieckiem. Akcja ta obejmuje organizowanie i dalsze rozwijanie istniejących już żłobków, opiekujących się niemowlętami w godzinach pracy ich matek, organizacją kolonii i półkolonii oraz opieką nad przedszkolami i świetlicami dziecięcymi, istniejącymi przy zakładach pracy.

Drugą co do wielkości pozycją w budżecie socjalnym są opłaty za wczasy letnie i świąteczne, przy czym z budżetu Ministerstwa pokrywa się tylko ich część, która wg obowiązujących przepisów przypada na pracodawcę, resztę zaś pokrywa KCZZ ze specjalnego funduszu wczasów.

Prócz tego, budżet przewiduje około 1 miliarda złotych na dotacje dla koleżeńskich kas pożyczkowych i na zapomogi dla pracowników dotkniętych tzw. wypadkami losowymi (choroba, śmierć w rodzinie itp.), około pół miliarda zł na polepszenie higieny pracy oraz na ochronę zdrowia. Pozostałe sumy przeznaczane są na świetlicową akcję kulturalno-oświatową na szkolenie personelu fachowego pracującego w instytucjach objętych budżetem.

Wydatne fundusze na budowę i rozbudowę domów wypoczynkowych

WARSZAWA (API). 1,6 miliarda zł na rozbudowę domów wypoczynkowych przeznaczył fundusz wczasów pracowniczych. Plan inwestycyjny przewiduje przeprowadzenie remontów i odbudowy prawie wszystkich domów wypoczynkowych, przeznaczonych dla świata pracy, poza tym wybudowanych będzie i uruchomionych kilka nowych ośrodków.

„OSTATNI ETAP” winien być wyświetlany w pałacu Chaillot

PARYŻ (PAP). Prasa francuska w dalszym ciągu omawia polski film „Ostatni etap”, wyświetlany w olbrzymim powodzeniem w kinach paryskich. Dziennik „Liberation” pisze m. in.: „Film ten powinien obejrzeć miliony ludzi, gdyż będą walczyć potem przeciwko wojnie, każdej wojnie na całym świecie. „Ostatni etap” powinien być wyświetlony w pałacu Chaillot, w którym odbywa się Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych.” Znany francuski krytyk filmowy Georges Sadoul, omawiając w radio francuskim „Ostatni etap” oświadczył, że film ten wywarł na nim wstrząsające wrażenie i stwierdził, że jest on najlepszą propagandą, skierowaną przeciwko szerzonej obecnie we Francji i w krajach anglosaskich psychozie wojennej.

Tragiczne skutki zderzenia kutra z holownikiem w Zalewie Szczecińskim

SZCZECIN (PAP). W ub. tygodniu na Zalewie Szczecińskim miał miejsce tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą śmierć trzech osób. Na podążający w kierunku Nowego Warpna kuter „Warpno 28” z załogą rybaków oraz przypadkowo jadącego pasażera, najechał koło nabrzeża Mielnia holownik „Staś”. Na skutek silnego zderzenia, kuter wraz z załogą poszedł na dno. Ze względu na noc jak i gwałtowny wicher, bezzwłoczna pomoc załogi holownika zdołała wyratować jedynie rybaka Makowskiego. Pozostali rybacy wraz z nieznanym pasażerem utonęli. W najbliższych dniach nastąpi wydobycie strzaskanego kutra z dna zalewu.

F. P. O. S. koordynuje działalność organizacji studenckich

Trzydniowe obrady przedstawicieli wszystkich organizacji studenckich, jakie odbyły się w dniach 19—21 marca br. w Krakowie, powołały do życia Federację Polskich Organizacji Studenckich. Federacja ma na celu uprowadzenie chaosu organizacyjnego, jaki panował w studenckich związkach. Ma również ona za zadanie zlikwidowanie dwutorowości działania poszczególnych organizacji. Dąży się również do przeprowadzenia jednolitych statutów kół naukowych, oraz uaktywnienia ich działalności. Dotychczas bowiem niektóre koła ograniczały się do organizowania kilku zabaw tanecznych w roku i wydania paru skryptów. Równocześnie FPOS przeprowadza ujednolicenie form kwalifikacji przy uzyskaniu stypendiów.

Jeśli już mowa o stypendiach, to należy zaznaczyć, iż Rada F. P. O. S. postanowiła wystąpić do władz państwowych o wydanie dekretu, mającego scentralizować fundusze stypendialne, pochodzące z instytucji państwowych w jednym organie, a społeczne w Towarzystwie Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych. Równocześnie federacja postawiła sobie za zadanie zmianę polityki stypendialnej w kierunku zapewnienia pełnych możliwości studiów młodzieży chłopskiej i robotniczej na niższych latach uniwersyteckich.

Jeśli chodzi o zagadnienie reprezentacji studentów wobec władz akademickich, to rada wysunęła postulat, by przedstawiciel młodzieży brał udział

Katastrofalny huragan na Hawanie

MIAMI (SAP). Huragan, który w ciągu nocy z niedzieli na poniedziałek spustoszył Hawanę doszedł we wtorek po południu do Key West na południowym cyplu Florydy. Miasto to zostało dotknięte klęską huraganową po raz drugi w ciągu dwóch tygodni doznając ponownie znacznych szkód. W rejon jeziora Okechee, które wylało na skutek olbrzymich opadów po przejściu huraganu wysłano specjalne pociągi ratownicze.

Poza pracami budowlanymi, część kredytów przeznaczona będzie na wyposażenie nowouruchomionych ośrodków w sprzęt; istniejące już ośrodki otrzymają dodatki przydziału wyposażenia: łóżek, szaf, bielizny pościelowej i naczyń kuchennych.

Z ogólnej sumy inwestycji, około 800 000 000 zł przeznaczono zostało na prace budowlane i remonty, zaś 823 mil. zł na wyposażenie w sprzęt. Po przeprowadzeniu robót budowlanych i wyposażenia uruchomione zostaną w roku przyszłym nowe ośrodki, m. in. wielki ośrodek wypoczynkowy w Spale. Ponadto uruchomione zostaną domy wypoczynkowe w Krynicy Moriskiej, Świnoujściu, Uście, Kudowie, Raciszewie (Śląsk), Gołonogu, Żegiestowie, Węgorzewie, Augustowie, Ilawie i Ostrudzie. Prace remontowe przeprowadzone będą także w Międzyzdrojach, Długopolu, Łądku Zdroju, Świeradowie Zdroju, Polanicy, Jastrzębiu Zdroju, Wapienicy, Busku i Lubstroniu.

Stały poważny wzrost produkcji państwowego przemysłu spożywczego

WARSZAWA (PAP). Naczelny dyrektor państwowego przemysłu spożywczego inż. Kokieli udzielił redaktorowi gospodarczemu PAP informacji, z których wynika, że produkcja państwowego przemysłu spożywczego wykazuje stały poważny wzrost. Państwowy przemysł spożywczy obejmuje fabryki przetworów: cukierniczych, olejarskich, ziemniaczanych, drożdżowych oraz surogatów kawy i namiastek spożywczych.

Fabryki rozpoczęły już odbiór ziemniaków i przystąpiły do kampanii już w dniu 10 września, tj. o 2 miesiące wcześniej niż w roku ubiegłym. Należy przypuszczać, że w bież. kampanii ziemniaczanej przerobimy ponad 300 tysięcy ton ziemniaków, wobec 140 tysięcy ton w zeszłym roku, co pozwoli nie tylko na pokrycie zapotrzebowania rynku wewnętrznego, lecz pozwoli również na poważny eksport.

Zbiory rzepaku są również poważne. Przewiduje się, że z krajowych dostaw fabryki olejarskie otrzymają do przerobu około 40 000 ton rzepaku, podczas gdy w roku ub. krajowe dostawy rzepaku wyniosły zaledwie 6300 ton. Po uzupełnieniu ilości posiadanej rzepaku

Sprostowanie

W podpisie autora artykułu wczorajszego na 1 stronie, pl. „Pogłębiajmy przyjaźń ze Związkiem Radzieckim” wkradł się błąd. Podpis winien brzmieć: Włodzimierz Migoń.

w posiedzeniach senatu. W Łodzi jest już taki przedstawiciel — w Poznaniu niestety go nie ma.

F. P. O. S. jest członkiem Międzynarodowego Związku Studentów. Prowadzi wymianę studentów z zagranicą. W jej ramach wyjechało z Poznania do: Czechosłowacji 7 osób, Danii 3 i Bułgarii jedna. Siedmiu praktykantów z Politechniki Praskiej pracowało w zakładach Cegielskiego, chwaliąc sobie bardzo opiekę fachowców i serdeczne przyjęcie tutejszego ośrodka akademickiego.

W ramach akcji wczasów zastawiano w tym roku po raz pierwszy tzw. obozy społeczno-wypoczynkowe, które mają połączyć przyjemny wypocinek z pożyteczną pracą. W województwie poznańskim urządzono jeden, na Ziemi Lubuskiej w Lubniewicy, powiat Sulecin. W tamtejszym zamku przebywało w ciągu 3 tygodni 100 studentów. Pracowali oni 3 godziny dziennie, budując drogę gminną Lubniewice — Jarnatowo, urządzili plażę oraz brali czynny udział w zwalczaniu stonki. W Lubniewicach funkcjonował gabinet lekarski i dentystyczny pod kierownictwem dr. Gładyszewej, która ofiarnie zajęła się swą pracą razem ze studentami medycyny i stomatologii. Z bezpłatnej pomocy skorzystała okoliczna ludność. Przez gabinet lekarski przewinęło się 328 osób, a przez dentystyczny 356. Udzielono także 22 porad domowych w okolicy. Akcja ta zasługuje tym bardziej na pochwałę, gdyż — jak nas informują — w tamtejszym powiecie znajduje się tylko jeden dentysta i jeden lekarz. Na obozie prowadzono także akcję kulturalno-oświatową wśród tamtejszej ludności: odbyły się trzy ogniska, festyn ludowy, oraz wygłoszono parę referatów. Z drugiej strony przeprowadzono szereg zebrań dyskusyjnych wśród uczestników obozu. Trzeba stwierdzić, że obozy społeczno-wypoczynkowe młodzieży akademickiej są jedynie słuszną formą wczasów akademickich.

Przed federacją polskiej organizacji studentów, a specjalnie przed Komitetem Środowiskowym w Poznaniu, stoi jeszcze wiele zadań do realizacji. Przeprowadzenie ich zaprowadzi dopiero pewien systematyczny porządek w życiu uniwersyteckim, zwany przed wojną „Rzeczpospolitą Akademicką”. Wtedy jednak student był istotą odizolowaną od życia, uważał, że jest członkiem elitarnego urzędu. Obecnie sytuacja się zmieniła. Studenci chcą i biorą udział w życiu społecznym.

Pierwsza kobieta w Wielkopolsce przewodniczącą Powiatowej Rady Narodowej

Gniezno. W dniu wczorajszym zebrała się gnieźnieńska Powiatowa Rada Narodowa celem wyboru przewodniczącego. Jednogłośnie wybrana została p. Stanisława Kaczmarkowa, która zasiadła na fotelu prezydałnym.

Jest to drugi wypadek w Polsce, a pierwszy na terenie województwa poznańskiego wyboru kobiety na przewodniczącą Powiatowej Rady Narodowej. Nowa przewodnicząca PRN w Gnieźnie jest z zawodu nauczycielką, i znaną działaczką społeczną na terenie północnej Wielkopolski. (pr)

Stali poważny wzrost produkcji państwowego przemysłu spożywczego

WARSZAWA (PAP). Naczelny dyrektor państwowego przemysłu spożywczego inż. Kokieli udzielił redaktorowi gospodarczemu PAP informacji, z których wynika, że produkcja państwowego przemysłu spożywczego wykazuje stały poważny wzrost.

Państwowy przemysł spożywczy obejmuje fabryki przetworów: cukierniczych, olejarskich, ziemniaczanych, drożdżowych oraz surogatów kawy i namiastek spożywczych.

Fabryki rozpoczęły już odbiór ziemniaków i przystąpiły do kampanii już w dniu 10 września, tj. o 2 miesiące wcześniej niż w roku ubiegłym. Należy przypuszczać, że w bież. kampanii ziemniaczanej przerobimy ponad 300 tysięcy ton ziemniaków, wobec 140 tysięcy ton w zeszłym roku, co pozwoli nie tylko na pokrycie zapotrzebowania rynku wewnętrznego, lecz pozwoli również na poważny eksport.

Zbiory rzepaku są również poważne. Przewiduje się, że z krajowych dostaw fabryki olejarskie otrzymają do przerobu około 40 000 ton rzepaku, podczas gdy w roku ub. krajowe dostawy rzepaku wyniosły zaledwie 6300 ton. Po uzupełnieniu ilości posiadanej rzepaku

Sprostowanie

W podpisie autora artykułu wczorajszego na 1 stronie, pl. „Pogłębiajmy przyjaźń ze Związkiem Radzieckim” wkradł się błąd. Podpis winien brzmieć: Włodzimierz Migoń.

(W tej rubryce drukujemy wypowiedzi Czytelników, naświetlające dodatnie i ujemne zjawiska społeczne.)

Przeciw siłom ciemnoty

Było to w Częstochowie, w roku 1922, w okresie kampanii wyborczej do sejmu. Młody człowiek, n. b. pochodzący z Wielkopolski, w maciejuce 1 ubrania zdradzającym niedawno zdemobilizowanego żołnierza, rozdawał ulotki podczas odbywającego się pod murami klasztornymi wiecu Narodowej Partii Robotniczej. Jak na dzisiejsze stosunki robotniczy młoda nie głosił wówczas zbyt radykalnych haseł, mimo to przylepiono im z młodsza etykietę „komunistyczną”, ponieważ mowa w nich była o wyzwisku robotnika, o sprawiedliwości społecznej...

I z obelśnym uśmiechem obecni przedstawiciele miejscowej „Chłeny”, jak dowieć się wówczas ochrzczono blok reakcyjny, obserwowali wyżeyszerowaną przez siebie scenę, kiedy grupa przeukpek podklasztornych rzuciła się na młodego człowieka i wyrwała mu ulotki z ręki, przy okrzykach: „Precz stąd żydowskie Wojtki!”

Wśród zadowolonych z tej sceny nie zabrakło również, niestety, przedstawicieli duchowieństwa, dla których słowa robotniczego mówcy i treść ulotek młodego człowieka były wyrazem jakiejś siły nieczystej, w sam raz zasługującej na obelgę, partię brutalnym czynem. Scena pod murami klasztornymi i widok rok później na nich klepsydry, czujących pamięć prezydentobójcy Niewiadomskiego, były dla młodego człowieka tym większym wstrząsem duchowym, że sam był wierzącym katolikiem.

Ostatnie zajęcia w pow. piotrkowskim, gdzie ofiarą sianatyzowanego tłumy padło 14 studentów i studentek, dowodzą, że w niektórych środowiskach panuje ciągle jeszcze to samo nastawienie wobec nowych myśli i nowych form współczesnego życia. Jeszcze ciągle pragnie się wielkiej idei chrześcijaństwa nadać klasne formy społecznego zacofaństwa. Ciągłe jeszcze podtrzymuje się stęchłą atmosferę, dostosowaną do ciemnoty umysłowej przeukpek podklasztornych czy wiejskich spekulantów, którym wystarczy określenie każdej nowej myśli jako coś diabelskiego, wywodzącego się od Antychrysta!

Postępowe koła katolickie, dla których zajęcia jak pod Piotrkowem są bolesnym ciosem, mają jeszcze ogromną pracę przed sobą, aby zmienić warunki, w których idący przez świat powiew postępu u nas jak o skałę odbija się o wiekowy obskurantyzm i fanatyzm ciemnoty. Nawet bowiem dla katolika z zachodniej Europy, któremu obce są takie pojęcia jak demokracja ludowa, niezrozumiała jest ta łatwość podniecania nienawiści w Polsce, byle tylko zagrało się na strunie fałszywej pojmowanego przywiązania do wiary, a odpowiednio fałszywie wykładane przez obrońców przemijającego nie tylko w Polsce układu społecznego, opartego na negowaniu sprawiedliwości społecznej, a wynikającej z wielkich zasad moralnych katolicyzmu.

Odpowiadamy Czytelnikom

Stały czytelnik z Ceraadza. — Wyprawki niemowlęce wydaje Ubezpieczalnia Społeczna za okazaniem dowodów urodzenia dziecka, lub świadectwa lekarskiego, iż mająca prawo do świadczeń jest w 9 miesiącu ciąży. Po prostu nie dopatrzył Pan swej sprawy. O przydziale wyprawki nie decyduje wójt i „wypicie z nim kielicha” jest naprawdę bezcelowe.

Regina Walewska. — Nie podała Pani kierunku swych zainteresowań. Dlatego trudno nam coś poradzić.

Waleśa Kazimierz. — O ile odpowiadałby Pański wiek, radzimy zwrócić się do „S. P.”, które prowadzi kursy szoferskie. Ośrodek szkolenia motorowego znajduje się w Poznaniu i uprawnia do zdawania egzaminu szofera zawodowego. Adres Komendy Woj. S. P. — Poznań, Chełmońskiego 22.

Czytelnik z Golliny. — Oczywiście Arkady Fiedler napisał „Dywidzon 303”, a nie żaden „302”. Był to błąd zecerki.

„Inwalida”. — Obowiązek oszczędzania nie jest zależny od stanu zdrowotnego i perspektyw długości życia, a od wysokości dochodu. O ile Pan go przekracza — nie można poradzić.

Piotr Duhowski. — Nic nam nie wiadomo, aby istniało obecnie Polskie Towarzystwo Astrologiczne, względnie Metapsychiczne, jak również nie wiemy o żadnych wydawnictwach tego rodzaju.

„Student Bydgoszczanin”. — Za słuszną uwagę dziękujemy. Pierwszy błąd powstał na skutek wypuszczenia przez zecera jednego słowa, drugi prostujemy: Kuratorium O. S. Pomorza mieści się w Toruniu, a nie w Bydgoszczy.

Leon Branlarczyk. — Za wiadomość tę nie ponosimy odpowiedzialności, gdyż podała ją jedna z agencji. Ostatnia uwaga Pańska jest słuszna.

„Ochołnik”. — Informacji udzielić może tylko R. K. U.

Holiński E. — Sądymy, że o wiele prościej zdoła Pan zawiód radiotechniką na kursach S. P. Najlepiej zwrócić się do Komendy Woj. S. P. Poznań, ul. Chełmońskiego 22.

Franciszek Jurga. — Złe Pan patrzy na to zagadnienie. Niestety, brak miejsca nie pozwala na obszerniejsze wyjaśnienia.

Samej sobie - szczerze odpowiedzieć...

Jedno z pism zagran. postawiło niedawno kilkanaście pytań swoim czytelnikom, aby same mogły stwierdzić, jak odnoszą się do elementarnych zasad elegancji. Oto te pytania, nad którymi i nam warto się zastanowić:

1. Czy ma pani własny wyrobiony gust, czy ubiera się pani w to, co mówią w nią przyjaciółki, krawcowa, parny sklepowe?
2. Czy przed zakupami przegląda pani żurnale i namyśla się, co w obecnej modzie odpowiada jej typowi, czy kupuje bez namysłu w pierwszym lepszym sklepie i czy koszt sprawunków odpowiada całemu budżetowi ubraniowemu?
3. Czy kupuje pani beżładnie i bezprogramowo, czy każda rzecz dobierana jest do całości garderoby? Czasem, jeśli można, dobrze jest do skromnej sukienki kupić bardziej eleganckie pantofle i kapelusz, podnoszące elegancję całości, a dające się zastosować do innej kombinacji ubrań.
4. Czy prasuje pani swoje sukienki

starannie i czyści przy najmniejszym zakurzeniu, czy czeka, aż ktoś jej zwróci uwagę na plamy na sukni?

5. Czy daje pani kapelusze do odświeżenia czy też nosi pani wciąż bez zmian i kapelusz niedługo wygląda tak, że trzeba kupić nowy?
6. Czy odświeża pani swe suknie kołnierzykiem, nowym paskiem itp.?
7. Czy obcasy bucików są powykrzywiane, czy też przy pierwszym zniszczeniu odsyła je pani do szewca, nim zniszczenie będzie duże i czy pani czyści obuwie starannie?
8. Czy dobiera pani fason i kolor pończoch odpowiedni do jej nóg, czy trzyma się pani wyrobionego gatunku pończoch, czy znajdując w szufladzie same podarte pończochy, kupuje pani byle co, i byle gdzie?
9. Czy wybiera pani bieliznę równie starannie jak suknie? Od bielizny zależy, jak układa się sukienka czy płaszcz.
10. Czy kładąc się spać, wiesza pani swe suknie, bez względu na to, czy są stare, czy nowe? (b)

Największy samolot świata

Howard Houghes jest twórcą największego samolotu o typie wodnoplątu. Opis samolotu wymaga użycia samych superlatywów. A więc waga 200 ton, liczba pasażerów 700, rozpiętość skrzydeł 98 m, długość 67 m. Silniki w liczbie 8 po 3000 KM każdy dają łączną moc 24 000 KM, a więc 2 razy tyle, ile wynosił moc najmniejszych samolotów. Samolot ten od dzioba do ogona i jednego do drugiego końca skrzydeł zajmuje więcej miejsca niż boisko do gry w piłkę nożną! Jeszcze parę lat temu przekonywano twórcę samolotu i jego pomocników, że samolot taki w ogóle nie będzie w stanie latać.

Prace konstruktorów rozpoczęte zostały w r. 1943, a ponieważ w tym czasie panował już brak metali zdecydowano się na użycie drzewa specjalnie preparowanego, które w postaci arkuszy klejonych i suszonych pod ciśnieniem i w wysokiej temperaturze stanowi szkielet samolotu.

Z niezwykłą starannością należało obmyślić system sterowania, gdyż przy tych wymiarach zawodziły wszystkie znane dotychczas sposoby. Przy tym nienagannie funkcjonowanie sterów jest ważniejsze jeszcze niż niezawodna praca silników. Uszkodzenie nawet wszystkich 8 silników naraz nie przedstawia bowiem takiego niebezpieczeństwa, gdyż pozwala bądź co bądź na wyłączenie — jak urządzeń do sterowania — które oznaczają katastrofę. Wiosną br. samolot wykonał miał pierwsze loty próbne, które umożliwiły dalsze opracowanie zagadnień konstrukcyjnych, w sposób doświadczalny.

Odbiór samolotu przez nabywcę, któ-

rym, są Stany Zjednoczone, nastąpi dopiero po ukończeniu wszelkich prób i badań.

Niezależnie od roli jaką odegra on w lotnictwie — NX — 37602 — takie jest jego miano urzędowe — może być uważany za największy samolot jaki kiedykolwiek unosił się w powietrzu. (s)

PRAWO

A. Kujath. — Właściciel nie może jednostronnie podwyższać czynszu. Należy jednakże płacić czynsz w dotychczasowej wysokości celem uniknięcia eksmisji. Sporco do wysokości czynszu może rozstrzygnąć Sąd.

A. K. — Spółdzielnie podlegają normom nowego dekretu o czynszach najmu.

Iwo. — Radzimy ponownie zwrócić się do Zarządu Miejskiego. Na wypadek braku odpowiedzi należy sprawę przedstawić w Urzędzie Woj. w Poznaniu.

S. J. — Skoro przyznano Panu gospodarstwo pomieszczenie, nie ma podstaw do cofnięcia Panu przydziału. Przeciwnie, pokażom może Pan wnieść doniesienie do Prokuratury Sądu Okręgowego o rozsiewanie fałszywych wieści.

Kościak 100. — Po upływie roku musi Pan mieszkanie opuścić, skoro się Pan do tego dobrowolnie zobowiązał.

A. P. Krawiec. — Przedwójne wierzytelności Sądy przerachowują około 130-krotnie w stosunku do relacji z roku 1939.

P. W. P. — Renta przysługuje po 60 roku życia.

Artystka Opery. — 1) Sublokatora nie wiąże żaden stosunek prawny z właścicielem domu. Skoro jednakże płaci Pani podatek obrotowy zobowiązana Pani jest do ponoszenia opłat na rzecz funduszu gospodarki mieszkaniowej za pośrednictwem administracji domu.

2) Jednostronna zmiana wysokości czynszu przez lokatora głównego jest niedopuszczalna. Z uwagi na nowy dekret o czynszach najmu radzimy wysokość czynszu poddać rewizji.

3) Wykonywanie zawodu nie jest zakładaniem porządku domowego.

R. 19. — Podział świadczeń według punktów jest właściwy, zwłaszcza jeżeli czynsz wynosi zaledwie 10 zł.

Wywiad 1. — Jeżeli lustro uległo zniszczeniu z przyczyn niezależnych od przechowywania odpada podstawa do żądania odszkodowania.

Gnieźno. — Na ile nowego dekretu o czynszach najmu żądanie od lokatorów zwrotu kosztów naprawy domu jest nieuzasadnione. Dotąd jednakże sytuacja prawna była odmienna.

Ta-Powo-Wo. — Skoro przydział na sklep otrzymał Pan imiennie, tylko Pan jest najemcą. Z mocy ustawy zawiązał się między Panem a właścicielem domu stosunek najmu. Umowa jako Pan zawarł z kolegą jest dla właściciela obojętna. Może Pan kolegę skarżyć o oddanie lokalu, skoro zechce go zatrzymać po wygaśnięciu umowy z Nim zawartej. Przydział na lokal może Panu odebrać Wydział Kwaterunkowy. Na jego orzeczenie służy Panu odwołanie do Miejskiej Komisji Lokalowej.

M. K. Poznań. — Skoro nie płaci Pan podatku obrotowego nie podpada Pan pod nowy dekret o czynszach najmu.

St. Raczewski. — Wzory rozliczenia świadczeń otrzymał Pan może w Tow. Właścicieli Domów, Poznań, ul. Św. Marcina, nar. Ratajczaka.

2) Zapłaty czynszu należy dochodzić na drodze sądowej.

M. H. — 1) Przesłuchanie świadka w drodze pomocy prawnej jest możliwe. Sadem wezwany jest Sąd miejsca zamieszkania świadka. — 2) Adres: Polska Misja Woj. skowa — Berlin.

K. Wincenty, Sarnowa. — Istnieje możliwość zniesienia współwłasności na drodze sądowej. Właściwym miejscowo i rzeczowo jest Sąd Grodzki miejsca położenia nieruchomości.

K. K. — Skoro w okresie okupacji nie służył Pan w policji granatowej, nie podlega Pan rehabilitacji przewidzianej dla b. policjantów policji granatowej z tego okresu.

Poznań-Rejerska. — Z braku porozumienia może Pani wnieść pozew do Sądu o zapłatę świadczeń ubocznych.

Lokatorzy domu przy ul. Rzeźnickiej, Gnieźno. Tylko opłaty za konieczne wydatki związane z utrzymaniem domu, o ile dochód z niego nie wystarczy na utrzymanie go, obciążają lokatorów.

Nowiny Sportowe

„Trzylatka“ PZLA

Rozwój lekkiej atletyki w powojennej Polsce jest przedmiotem stałej troski naczelnych władz naszego sportu. Przywiązują one wielką wagę do osiągnięcia w jak najkrótszym czasie należytego poziomu tej gałęzi sportowej, która jest podstawą wszelkich innych dyscyplin.

Tymczasem tak jak przed wojną, tak i obecnie lekkoatletyka w Polsce nie cieszy się taką popularnością, na jaką piękny ten sport zasługuje. Ilość uprawiających u nas sport lekkoatletyczny wyraża się znikomą cyfrą 1,66% ogółu ludności. W procencie tym w porównaniu z innymi krajami jesteśmy na szarym końcu.

Znalezienie dróg zmierzających do upowszechnienia w Polsce lekkiej atletyki i wciągnięcia do niej jak najszerszych warstw naszego społeczeństwa — było tematem konferencji, jaka odbyła się przedwczoraj w Warszawie, w Głównym Urzędzie Kultury Fizycznej z udziałem dyr. Kuchara i przedstawicieli PZLA.

GUKF położył specjalny nacisk na upowszechnienie sportów masowych, do których m. in. zalicza lekkoatletykę, piływanie i gimnastykę.

GUKF jest zwolennikiem klubów wielosekcyjnych, ilość sekcji zaś zależna będzie od klasy, do której klub zostanie przydzielony. Przy podziale tym brane będą pod uwagę trzy czynniki: ilość mieszkańców, usportowienie i uprzymysłowienie ośrodka. Ustalono jednak, że każdy klub obowiązkowo posiadać będzie sekcję lekkoatletyczną. Podstawą utrzymania klubu będą fundusze społeczno-państwowe.

Projektuje się dalej utworzenie ośrodków wyszkoleniowych przy okręgach GUKF oraz ośrodków treningowych przy boiskach. Już w przyszłym roku powstaną 9 takich ośrodków, m. in. jeden w Poznaniu.

Szkoły trenerskie mają powstać w kilku stopniach: dla przodowników, instruktorów i trenerów.

Zawodników podzieli się na klasy: 3 dla niezrzeszonych i 4 dla zrzeszonych. Do każdej klasy kwalifikować będzie uzyskanie wyznaczonego przez PZLA minimum.

W przyszłym roku zorganizowane zostaną mistrzostwa na szczeblach gminnych, miast i powiatów.

Osemka ZZK pokonana w Gnieźnie

W sali Hotelu Europejskiego w Gnieźnie rozegrany został w ub. środę wieczorem mecz bokserki o mistrzostwo klasy A między leaderem grupy ZZK Poznań i „Stellą”. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem pięściarzy gnieźnieńskich w stosunku 11:5.

Wyniki poszczególnych walk w wagach od muszej do ciężkiej były następujące (na pierwszym miejscu zawodnicy ZZK Poznań): Kluczbork został pokonany na punkty przez Zabłockiego, Janaszakowi niefortunnie przyznano zwycięstwo punktowe nad S. Budzyńskim, który walkę co najmniej zremisował. Kosmowski został w drugim starciu znokautowany przez Domagalskiego, Szczęśniak uległ na punkty B. Wesołowskiemu, Smigórski (Stella) wygrał w o. z powodu niestawienia się przeciwnika, Misiak zremisował z Bielawskim, Talarczyk został wypunktowany przez L. Wesołowskiego, Grzelak zdobył 2 punkty w o. dla ZZK.

W nadprogramowym spotkaniu towarzyskim spotkali się b. zawodnik Stelli Flisiak, który po powrocie ze służby wojskowej będzie obecnie walczył w dalszym ciągu w klubie, oraz Budzyński. Flisiak, który długi czas reprezentował wagę piórkową w warszawskiej „Legii” pokonał Budzyńskiego (waga średnia) na punkty. (pr)

Wiadomości z obozu piłkarzy

Wiadomości z obozu przygotowawczego polskich piłkarzy są niewesołe. Gędek, który na ligowym meczu z bytomską Polonią doznał poważnej kontuzji nie będzie mógł zagrać w meczu z Rumunami. Jest niewykluczone, że nasz reprezentacyjny obrońca będzie zmuszony na czas dłuższy wziąć rozbrat z boiskiem. Cracovia ma więc kłopot: w decydujących rozgrywkach ligowych pozbawiona będzie swego doskonałego beka, a nadto prawoskrzydłowego Bobuli, któremu WGiD PZPN zaaplikował 9-miesięczną dyskwalifikację za brutalną grę na meczu ligowym w Bytomiu.

Także Barwiński odesłany został z obozu do szpitala, gdzie leczyć będzie zwichniętą w kostce nogę.

A propos Bobuli. Zarząd Cracovii postanowił wnieść protest do WGiD PZPN w sprawie dyskwalifikacji tego gracza. Zarząd klubu jest podobno w posiadaniu zeznań wiarygodnych świadków, którzy stwierdzą, że Bobula spowodowany został brutalną grą Polonistów na meczu z Cracovią i „odchruchowo skierował nogę w stronę obrońcy Polonii Słowińskiego, co sędzia uznał za brutalny faul”. Wydaje się rzeczą bardzo wątpliwą, czy Wydział Gier i Dyscypliny uwzględni ten protest. Brutalny faul pozostaje faulem, a obowiązkiem gracza i to w dodatku reprezentacyjnego jest panowanie nad tego rodzaju „odchruchami”.

POZPN na odbudowę Warszawy i Poznania

Poznański Okręgowy Związek Piłki Nożnej poza 2 proc. obowiązkowymi oddał dodatkowe 5 proc. dochodu z miłośzyokręgowych spotkań piłkarskich Poznań — Śląsk i Poznań — Łódź na cel odbudowy Warszawy i Poznania.

Oprócz tego POZPN zakupił znaczki SFOS-u za ogólną sumę 25 000 zł.

Lekkoatletyka — sportem mas

Wojewódzki Urząd Kultury Fizycznej przy współpracy Poznańskiego Okręgowego Związku Lekkoatletycznego w ramach pierwszego kroku L. A. urządza zawody L. A. zespołów powiatowych o tytuł „najlepszego powiatu woj. poznańskiego”.

Młodzież wszystkich powiatów będzie miała możność spotkać się po raz pierwszy na szerszej arenie w bezpośredniej walce na bieżniach, rzutniach i skoczniach, na brać w tej walce doświadczenia, hartu, otuchy do dalszej systematycznej pracy nad sobą oraz wciągnięcia do niej innych.

Tym prostym sposobem osiągniemy równocześnie podniesienie stanu zdrowia szerokiej mas za pomocą najlepszych i dostępnych dla wszystkich środków, jakimi są powietrze, słońce, ruch.

Ciekawe i atrakcyjne te zawody odbędą się w sobotę dnia 9.10. br. o godz. 14.30 na boisku Woj. Ośrodka Kult. Fiz. — w konkurencjach żeńskich:

Biegi: 60, 100, 200 m.

Skoki: w dal, wwyż.

Rzuty: pchnięcie kulą, rzut dyskiem i oszczepem; sztafety 4x75 m.

W niedzielę, dnia 10. 10. br. o godz. 11 w konkurencjach męskich:

Biegi: 100, 200, 400, 800, 1.500, 5000 m.

Skoki: w dal, wwyż, o tyczce.

Rzuty: pchnięcie kulą rzut dyskiem i oszczepem; sztafety 4x100 m.

Obłotnik Sportowca

Rewanżowe spotkanie pięściarskie Kraków — Bratysława zakończyło się zwycięstwem bokserów polskich w stosunku 10:6. Drużyna krakowska wystąpiła z „pożyczonymi” olimpijczykami Kasperczakiem, Antkiewiczem i Szymurą, którzy też walki swe wygrali. Dalsze 4 punkty dla reprezentacji Grodu Podwawelskiego zdobyli Styś i Rapacz.

Dragiewicz, lekkoatleta Cracovii, na zawodach pod nazwą „Dzień sztafet i płotków” uzyskał w skoku wwyż wysokość 181,5 cm.

Ligowa jedenastka Warty rozegra w najbliższą niedzielę we Wrzeszcu mecz piłkarski z gdańską Lechią.

Pięściarze Warty otrzymali zaproszenie na dwa występy w Kopenhadze z drużyną Seobory Idrastofrening. Mecze odbędą się w dniach 10 i 12 listopada br. Osemka Warty będzie wzmocniona Szymurą w wadze ciężkiej i wystąpi w składzie: Lüdke, Dominiak (Jędraszak), Szymański (Biskupski), Ratajczak, Szudlarek, Adamski, Franek i Szymura.

Nadchodząca niedziela w Poznaniu dostarczy emocji miłośnikom sportu motocyklowego. Drugi wyścig o „Złoty pas herbowy miast Wielkopolski”, organizowany przez KSO Lechia, rozegrany zostanie na torze trawiastym w Ławicy w kateg. 130 cm, 250 cm, 350 cm i ponad 350 cm. Obok najlepszych kierowców całej Wielkopolski z Jerzym Mielochem na czele zgłosili swój udział Krzyśtof Brun i Zymirski.

Mistrzostwa ligi koszykowej na rok 1948/49 rozpoczną się 31 bm. i trwać będą do 12 grudnia. W mistrzostwach brać będzie udział 8 drużyn: YMCA (Łódź), TUR (Łódź), WZA (Kraków), Wiśła (Kraków), Warta (Poznań), ZZK (Poznań), AZS (W-wa) i Zgoda (Świętochłowice).

Trawienie

regulują zioła „Cholekinaza” Nr 1.213

H. NIEMOJEWSKIEGO

Zadać w aptekach i skl. aptecznych.

Prawdziwa przyjaźń

Politycy państw kapitalistycznych lubią szafować słowem przyjaźni. Posługują się nim tak często, że właściwie w języku dyplomacji tych krajów jego treść sprowadza się do umiejętności składania obietnic. Wieleż to razy w przemówieniach anglosaskich mężów stanu i w komentarzach radiowych BBC czy „Głosu Ameryki” słyszeliśmy zapewnienia o „przyjaźni dla Polski i bohaterskiego narodu polskiego”. — Ale te zapewnienia nie szły w parze z faktami: to politycy tych krajów, by zaskarbić sobie łaski imperialistów niemieckich, próbowali stawiać w wątpliwość słusność naszych praw do granicy na Odrze i Nisie. To oni odmówili nam pożyczki z banku międzynarodowego na rozbudowę naszych kopalni i portów. To oni cofnęli nam pomoc unrowską. To oni w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości próbowali zaszczerpieć nam bakcyl wojny domowej. To oni drogą rozprzestrzeniania różnych buid i plotek próbowali wprowadzać ferment w nasze życie gospodarcze, utrudniać realizację planu, mającego dać w pierwszym rzędzie dobrobyt ludziom pracy.

Inaczej pojmuję przyjaźń Związek Radziecki. Magia słowa nie odgrywa tu roli. Są za to fakty konkretne: a więc nie podtrzymywanie na duchu i tanie pociechy w okresie hitlerowskiej okupacji, ale przepędzenie z ziem polskich siepaczy spod znaku swastyki kosztem ofiar krwi wielu milionów radzieckich żołnierzy. A więc nie poklepywanie po ramieniu, ale zdecydowana obrona naszych interesów w Poczdamie. A więc katerygiczne potwierdzenie naszych praw przez generalissimusa Stalina i ministra Mołotowa wówczas, gdy dyplomacja anglosaska próbowała prawa te kwestionować. A więc nie schlebienie odwetowym instynktom niemieckich szowinistów — jak to się dzieje w zachodnich strefach okupacyjnych — ale zdecydowane postawienie sprawy wobec Niemców samych: wasza obecna wschodnia granica jest granicą ostateczną. A więc udzielenie nam pomocy żywnościowej, gdy na skutek suszy Polska znalazła się w trudnościach aprowizacyjnych. A więc przyznanie nam wielomilionowych kredytów na zakup urządzeń przemysłowych, potrzebnych dla realizacji planu inwestycyjnego. — Podobnych przykładów, podobnych porównań można by przytaczać, można by formułować znacznie więcej; przecież miesiąc każdy uczy nas odróżniać fałsz od szczerości, otwiera oczy wszystkim za wyjątkiem tych, którzy gwałtem chcą je zamykać.

Czymże bowiem jest przyjaźń między narodami, jeśli nie wyrazem zgodności interesów, dążeń i celów? A taka zgodność istnieje właśnie między Polską i innymi krajami demokracji ludowej a Związkiem Radzieckim.

Związek Radziecki podobnie jak Polska zainteresowany jest w budowie trwałego pokoju, umożliwiającego rozbudowę socjalistyczną bez groźby ataku ze strony imperializmu anglosaskiego, dążącego do odbudowy potęgi niemieckiej na starych junkiersko-szowinistycznych przesłankach. Wystarczy sięgnąć myślą do sprawy Domu z niekończących się sporów Komisji Bezpieczeństwa ONZ, by przypomnieć sobie, że to Związek Radziecki wysunął wniosek zakazu użycia bomby atomowej i zniesienia istniejących zapasów bomb. Ostatnio na konferencji paryskiej minister Wyszyński wysunął wniosek ograniczenia o 30% stanu sił zbrojnych w poszczególnych krajach. I cóż się okazało? Oto wniosek ten został odrzucony przez większość ONZ-owskiej orkiestry, pilnie wpatrzonych w batute amerykańskiego dyrygenta, p. Marshalla. — Sprzeczność między oświadczeniami a czynami anglosaskich polityków jest oczywista, ale równocześnie nie-

unikniona, gdyż mocodawca ich, monopolistyczny kapitał amerykański nie chce pokoju, nie chce normalizacji stosunków w świecie. Tak więc siłą potężną, broniącą świat przed nową wojenną zawieruchą, jest Związek Radziecki.

Toteż przyjaźń ze Związkiem Radzieckim umacnia naszą suwerenność polityczną i gospodarczą, zapewnia nam bezpieczeństwo i nienaruszalność granic, wzmacnia nasz wpływ i znaczenie na arenie międzynarodowej. — Przyjaźń ta jest doniosłym składnikiem pokoju i stabilizacji w Europie. Dzięki tej przyjaźni Polska przestaje być poligonem wojennym naszego kontynentu, przewracanym w perzynę przy każdej okazji, a staje się jednym z ognisk pokojowej pracy nad podniesieniem poziomu materialnego i kulturalnego mas ludowych, krajem realizującym zasady socjalizmu.

Październik jest miesiącem pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej. W miesiącu tym prasa i radio niezależnie od swych bieżących załań informowania o tym, co się dzieje u nas i na świecie, stara się będą dać czytelnikowi obraz rzeczywistości radzieckiej. Pokazać osiągnięcia tego olbrzymiego kraju w dziedzinie rozbudowy przemysłu i rolnictwa, w zakresie komunikacji, przedstawić wyniki pracy nad podniesieniem i umasowieniem kultury, zapoznać z osiągnięciami nauki radzieckiej, będąc pisarzem i mówcą o radzieckiej literaturze, teatrze, kinematografii, plastyce. Równocześnie teatr i kino zapoznają nas z czołowymi utworami produkcji radzieckiej w tych dziedzinach. — Na odwrót w Związku Radzieckim pisać się będzie i mówić o Polsce, o naszych zmaganiach, o uzyskanych wynikach.

Dlaczego to jest potrzebne? — Otóż przede wszystkim dlatego, że prawdziwa przyjaźń polega m. in. na wzajemnym poznaniu się. A u nas niestety ciągle jeszcze istnieją pod tym względem poważne luki.

W sercach i umysłach niektórych Polaków tłucze się jeszcze widmo kraju zacołania i ciemnoty Rosji carskiej — więzienia narodów i widmo to przesłania obraz Związku Radzieckiego. Obszarnicy i kapitaliści, rządzący Polską przedwrześniową, unikali tego niewygodnego dla nich tematu, a jeśli już kiedykolwiek pokazywano Związek Radziecki, to tylko w krzywym zwierciadle. W naszych przedwojennych dziennikach ZSRR prawie nie istniał, tak jak nie istniał w statystykach naszego handlu zagranicznego, gdzie Niemcy hitlerowskie figurowały na pierwszym planie. Reżim przedwrześniowy obawiał się prawdy o Związku Radzieckim. Obawiał się, że prawdziwe wiadomości z kraju budującego się socjalizmu wzmogą opór klasy pracującej przeciw klasie wyzyskiwaczy.

Trzy lata współpracy polsko-radzieckiej usunęły wiele z istniejących początkowo uprzedzeń i niechęci. Wydaje mi się, że między ludźmi, którzy chociażby od czasu do czasu próbują myśleć samodzielnie, nie ma już takich, którzy by nie rozumieli potrzeby sojuszu i współpracy, którzy by nie zdawali sobie sprawy z tego, czym jest dla nas przyjaźń Związku Radzieckiego. — Olbrzymia większość społeczeństwa docenia potęgę polityczną i gospodarczą Związku Radzieckiego, ale nie orientuje się we wszystkich elementach tej potęgi. Polacy wiedzą, że Związek Radziecki, to największy na świecie rezerwar bogactw naturalnych o olbrzymim potencjale przemysłowym, ale nie zdają sobie sprawy, że także technika pracy w tym kraju należy do najnowocześniejszych i że jest to jedyny kraj w Europie, gdzie wydajność pracy jest wyższa od przedwojennej. Polacy wiedzą, że procent analfabetów w Związku Radzie-

Wielki bój

o dobrobyt chłopów

W Polsce toczy się wielki bój o całkowite zlikwidowanie nędzy chłopskiej, która przez dziesiątki — żeby nie powiedzieć przez setki — lat była cechą charakterystyczną naszego kraju. Walka nie jest łatwa. Z jednej strony stanęli do niej świadomi działacze chłopscy i robotniczy; cały aktyw partyjny, działający w Polsce ugrupowań politycznych; wszyscy ludzie, którzy chcieliby widzieć swoją ojczyznę naprawdę szczęśliwą. Ale przeciwko tej armii postępu wystąpił i występuje w ścisłym sojuszu wszystkie wrogowie demokracji, kapitaliści wiejscy i miejscy, siewcy paniki i zwolennicy nowej wojny, świadomi szkodnicy i naiwni „chwalcy czasów minionych”.

Szeroka dyskusja, przeprowadzona ostatnio na łamach prasy i wśród kierownictwa partii politycznych, wykazała, jak wiele jeszcze jest do zrobienia w dziedzinie uzdrowienia sto-

sunków na wsi, wykazała ponadto, jak bardzo zawinił sam członkowie partii demokratycznych w zapóźnieniach, które stale jeszcze zaobserwować można na wsi.

Jedną z ostatnich na ten temat wypowiedzi był głęboki i szczery referat marszałka Sejmu, Kowalskiego, wygłoszony na Radzie Naczelnej Stronnictwa Ludowego. Zauważyliśmy nawiasem, iż stronnictwo to predysponowane jest w dużym stopniu do naprawy stosunków wiejskich, do pracy nad ekonomicznym i kulturalnym podniesieniem mas chłopskich w Polsce. Marszałek Kowalski nie owijał prawdy w bawełnę i jasno wytknął błędy, jakie szarpały kierownictwo i niższe organizacje partyjne. Wskazał palcem na nierobów i krzykaczy, którzy sprzymierzyszy się z bogatym chłopstwem, zapomnieli o istotnych zadaniach Stronnictwa. Stykając się tylko z kapitalistą wiejskim, uzyskiwali oni fa-

szywy obraz wsi polskiej i dążyli w swej działalności do stworzenia jakiejś wymagowanej „jedności” między olbrzymią większością chłopów mało- i średniorolnych, stanowiących 90% wsi, a nieliczną garstką wyzyskiwaczy. Takiej „jedności” nie da się pomyśleć, a tym bardziej stworzyć, tak jak wbrew wszelkim próbom reformistów nie udało się stworzyć „jedności” kapitału i pracy. To, co marksiści nazywają walką klas, toczy się na każdym kroku. W współczesnym społeczeństwie kapitalistycznym, a także w społeczeństwie polskim, w którym dziedzictwo kapitalizmu bynajmniej nie zostało do końca przezwyciężone.

Krzywdą i wyzyskiem istnieją jeszcze na wsi polskiej. Bo czymże innym, jak nie krzywdą i wyzyskiem są żądania bogatych chłopów, aby ich biedni sąsiedzi pracowali u nich za niską opłatą, a czymże, jak nie krzywdą dla biedaka jest niesprawiedliwy rozdział podatków, niedostatecznie dobre funkcjonowanie spółdzielni, opanowanych przez bogaczy, faworyzowanie tych ostatnich przez wroga dla Polski Ludowej nastawionych funkcjonariuszy samorządowych i państwowych, którzy niejednokrotnie jeszcze siedzą w aparacie administracyjnym?

Chłop nie zawsze rozumie, gdzie znajduje się źródło jego biedy. Na konferencji sekretarzy i prezesów wojewódzkich Stronnictwa Ludowego padł np. głos, że w pewnych okolicach kraju nie ma wcale krzywdzicieli, a więc nie ma z kim walczyć. Jest to jakoby opinia samych chłopów. Być może, że niektórzy chłopci mówią tak w istocie, lecz fakt ten jest właśnie dowodem na nieświadomości i zacofania dużej liczby chłopów.

Kiedy po klęskach 1806 i 1807 roku zniesiono w Prusach pańszczyznę, a z nią spoczywający na jej panach obowiązek troszczenia się o swych poddanych w biedzie, chorobie i starości — chłopci wnosili do króla petycje, aby im jednak pozwolono zostać w niewoli, bo inaczej ktoś będzie troszczył się o nich w nędzy! O czymże świadczyły te petycje, jak nie o zacofaniu chłopów, którzy pod wpływem wiekowych stosunków pańszczyźnianych nabrali przekonania, że bez jaśnie panów świat jest w ogóle niemożliwy!

Zwrócił na to w swym referacie uwagę marszałek Kowalski, mówiąc o ludziach, „którzy koniecznie muszą się komuś kłaniać”.

Chłop polski jest jednak w swej masie daleko lepiej uświadomiony, niż przypuszczają pseudo-działacze, którzy oderwali się od życia wsi, „skrzętnie omijając ubogie chałupy i wstępując tam, gdzie częstują kielbasą i wódką”. Takich działaczy nie potrzebuje Stronnictwo Ludowe, takich działaczy nie potrzebuje wieś polska. I zostaną oni wyrzuceni poza nawias ruchu ludowego.

Rada Naczelna Stronnictwa Ludowego przeprowadziła szczegółową analizę ostatnich uchwał, dotyczących walki o sprawiedliwość społeczną na wsi i bez ogródek ujawniła błędy i wahania, jakie zdarzały się w tej walce. Stronnictwo Ludowe jest wielkim stronnictwem — jak słusznie podkreślił marszałek Kowalski. Im czystsze będą jego szeregi, im pewniej i zdecydowaniej prowadzona będzie przezeń walka o nowe oblicze wsi polskiej — tym mocniejsza będzie jego pozycja i tym szybciej chłop polski zagna dobrobytu i szczęścia w swej ludowej ojczyźnie. (Szym.)

Nowa organizacja rzemiosła

W Wielkopolsce zakończona została akcja reorganizacji rzemiosła. Cechy dawne rozwiązano. Także uległy likwidacji Powiatowe Związki Cechów. Na ich miejsce powołano 257 nowych cechów oraz 9 Okręgowych Związków Cechów. W związku z tym Wojewoda Poznański mianował składy poszczególnych komisarycznych zarządów tych rzekodzielniczych organizacji. Odciążenie rzemieślnika w zrzeszeniach tych kształtować się będzie intensywniej niż przed ukazaniem się dekretu o częściowej zmianie prawa przemysłowego.

Obecnie przed cechami i związkami cechów stają nowe zadania. Należy jak najprędzej wciągnąć wszystkich rzemieślników do rejestru członków cechów, oraz trzeba jak najszybciej dokonać rejestracji wszystkich warsztatów rzekodzielniczych. Postępowanie to ma związek z przymusem cechowym oraz z klauzulą że nieczłonkom cechu nie wolno prowadzić warsztatu.

Po dokonaniu rejestracji nastąpi ostateczne uporządkowanie tego odcinka gospodarki drobno-towarowej. Spodziewane są przy tym te czy inne spory między członkami cechów oraz członkami i zarządami cechów. Nowy statut organizacji rzemieślniczych bierze to pod uwagę i powołuje do życia sądy cechowe o dużym zasięgu działania. One to rozstrzygać będą wszelkie sporne kwestie dotyczące działalności rzemieślniczej. W wypadku niezadowolenia sporu przy sądzie cechowym można odwołać się do instancji wyższej i ostatecznej znajdującej się przy Okręgowym Związku Cechów. Instytucja ta bezsprzecznie jest nowością i rewelacją na odcinku organizacyjnym drobnej gospodarki. Bez wątpienia przyniesie ona sporo korzyści tak członkom jak i poszczególnym zarządom cechów.

Ekzekutują takiego sądu jest sprężysta. Zespół sędziowski może udzielić rzemieślnikowi upomnienia, nagany, może pozbawić go biernego i czynnego prawa wyborczego oraz zawiesić na przeciąg nawet i roku w prawach członkowskich. Ta ostatnia klauzula jest przepisem surowym, gdyż w wypadku zawieszenia, rzemieślnikowi w

okresie przewidzianym orzeczeniem nie wolno prowadzić samodzielnie swego warsztatu.

Działalnością cechową kierować będą biura tych jednostek. Biura te tworzą się już w Poznaniu i w województwie. Po całkowitym ich zorganizowaniu komisaryczne zarządy cechów i związków złożą do samorządu gospodarczego wnioski o przeprowadzenie wyborów do właściwych władz tych zrzeszeń. Przestrzegaj się będzie przy tym zasady, że kadencji trwania komisarycznych zarządów nie wolno przedłużać z tych czy innych nieistotnych powodów.

Na całym obszarze województwa w chwili obecnej odbywa się pełna rejestracja warsztatów rzemieślniczych połączona z zapisywaniem rzemieślników pracujących samodzielnie do poszczególnych cechów. Rejestracyjni na ogół otrzymują pocztówki lub specjalne zawiadomienia w tej sprawie. Nie oznacza to jednak, jeżeli zawiadomienie takie do nich nie dotrze, że mogą oni zaniedbać rejestrację. W takim wypadku winni sami zwracać się w tej kwestii do Okręgowych Związków Cechów lub ich Powiatowych Oddziałów.

Jest to etap wstępny odnowy rzemiosła polskiego. Etap, który należy jak najprędzej przebiec, aby zająć się zadaniami o charakterze bardziej produkcyjnym. Chodzi tu o dzwignięcie gospodarcze drobnych warsztatów, o rozwój spółdzielczości cechowej, wciągnięcie poszczególnych przedsiębiorstw w orbitę planu narodowego w sposób taki, by odbyło się to z pożytkiem zarówno dla rzemieślnika jak i państwa. Ten etap następny odnowy rzemiosła polskiego potrwa zapewne dość długo. Pokonanie trudności na jakie bezsprzecznie natrafi rzemiosło w swym działaniu pod tym względem zależeć będzie nie tyle od władz państwowych jak w pierwszym etapie, ile od samorządu rzemieślniczego i samych rzemieślników. Dlatego rzekodzielniczy nie mogą ograniczać się do zagadnień własnego warsztatu. Muszą oni spojrzeć szerzej, by prace w swym przedsiębiorstwie powiązać z potrzebami społeczeństwa.

Interes rzemieślnika bowiem spoczywa w obecnej chwili w stałym podnoszeniu swego poziomu społeczno-zawodowego oraz w przystosowaniu się do nowych warunków pracy i form produkcji. Z. N.

Rewelacyjny wynalazek pracownika

Państwowej Fabryki Przetworów Mięsnych

Jedną z głównych przyczyn trudności zaopatrzeniowych w okresach zmniejszonej podaży tłuszczy i mięsa jest brak dostatecznych ilości chłodziń, które umożliwiłyby tworzenie zapasów tych artykułów w tych miesiącach, gdy jest ich pod dostatkiem. Toteż plan inwestycji na rok przyszły kładzie duży nacisk na rozbudowę chłodnictwa.

Z rozmowy z dyrektorem Państw. Fabryki Przetworów Mięsnych w Poznaniu dowiadujemy się, że i tam także zainstaluje się w r. 1949 nowe urządzenia chłodnicze. Na rozbudowę chłodziń w fabryce i podległej jej bekoniarń w Grodzisku przeznaczono 60 milionów zł.

Inne inwestycje mają na celu przede wszystkim poprawę warunków pracy robotników. Urządzi się więc nowe szatnie z umywalkami i natryskami a w bekoniarń grodziskiej stanie nowy

budynek, przeznaczony na świetlicę i stołówkę. Dużą korzyścią dla robotników fabryki jest Kasa Oszczędnościowo-Pożyczkowa, którą udziela pożyczek i zapomóg bezzrotnych w razie nagłej potrzeby, jak np. na ślub, pogrzeb itp.

Wśród załogi fabryki są ludzie odznaczający się talentem wyrallaczym. W szczególności pracownik Samek zaprojektował nowy sposób opakowania puszek. W naszych warunkach poza ogromną oszczędnością oznacza to uniezależnienie się w pewnej mierze od importu cyny z zagranicy. (Jak wiadomo, puszki są wykładane blachą cynową). Przeprowadza się obecnie próby nowego opakowania i wszystko wskazuje na to że dadzą one pozytywne wyniki. (j)

†
Dnia 6 października 1948 r. zmarł w Panu, po krótkich i ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść i dziadek, śp.

Jan Pelec

przeżywszy lat 65.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm. o godz. 10.30 z domu żałoby.
W ciężkim smutku pogrążeni
żona, dzieci i wnuki

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
Pówózki oczekiwać będą na stacji kolejowej Kórnik.
Dzieńmierowo, poczta Kórnik, pow. Śrem.

22856

†
Dnia 6 października 1948 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, siostra, teściowa i babcia, śp.

Helena Werblińska

z Pływackich
przeżywszy lat 69.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.
W ciężkim smutku pogrążona
rodzina

Poznań, Polna 5, m. 4. 22871

Lekarskie

Dr med. Roman Rafiński, lekarz specjalista chorób gardła, nosa i uszu, powrócił. Poznań, ul. Słowackiego 38, tel. 41-20. Ordynuje od 11-13-tej, z wyjątkiem sobót. 22098

Mgr Kuntzówna, specjalistka pielęgnacji cery, włosów, Słowackiego 34, m. 4, tel. 94-34, od 10-13 i 15-17. Indywidualne stosowanie własnych kosmetyków. 10a-3

Dr med. Teodor Rafiński, specjalista chorób dzieci, powrócił. Poznań, ul. Słowackiego 38, 29. Ordynuje od 15-16, z wyjątkiem sobót i świąt. 22911

Wolne piosady

Cieście i robotnicy potrzebni — Zamkowa 5. 22809

Murarze, robotnicy, potrzebni. Kosińskiego 24. 22879

Potrzebne gorseciarki do szycia poza dom. Kępcia W. Sienkiewicza 3 m. 4. 22800

Szycielka do prac domowych potrzebna zaraz. Saperska nr 99 m. 1. Zgłoszenia: godz. popołudniowych. 22866

Dzielnica na probostwo-wieś potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Otorowo, powiat Szamotowy. 22844

Pomocnica domowa ewtl. emeryta, otrzyma mieszkanie. Zgłoszenia: Paderewskiego 11 m. 4. 22885

Gospośia do prac domowych oraz inwentarza zaraz potrzebna. Leśnictwo Jezierz, poczta Pobiedziska. 22883

Pomocnik szklarski potrzebny. Focha 67. Warszawa. 22880

Dzielnica do restauracji potrzebna zaraz. Focha nr 81. 22875

Za pomoc domową wyuczyć szycia. Adres wskazać Czytelnik, Czerwonej Armii 1, nr 3000. 22925

Ubezpieczalnia Społeczna

przyjmie zaraz
magistra i farmacji

wzgl. siłę pomocniczą do pracy w aptece.

Zgłoszenia wraz z życiorysem i opisami świadectw kierować do Dyrekcji Ubezpieczalni Społecznej w Obornikach. 10b-133

Ubezpieczalnia Społeczna

przyjmie zaraz
magistra i farmacji

wzgl. siłę pomocniczą do pracy w aptece.

Zgłoszenia wraz z życiorysem i opisami świadectw kierować do Dyrekcji Ubezpieczalni Społecznej w Obornikach. 10b-133

Ubezpieczalnia Społeczna

przyjmie zaraz
magistra i farmacji

wzgl. siłę pomocniczą do pracy w aptece.

Zgłoszenia wraz z życiorysem i opisami świadectw kierować do Dyrekcji Ubezpieczalni Społecznej w Obornikach. 10b-133

Najciekawsze audycje radiowe na niedzielę 10. 10. 48

7.00 Sygnał czasu, piosenka „Młodzieńcza”; 7.05 1) Wiadomości gospodarcze dla wsi, 2) „Radiofonizujemy wieś”; pogadanka; 7.20 Muzyka poranna; 8.00 Dziennik poranny; 8.20 Program dnia; 8.55 Wiadomości Społeczne Komitetu Radiofonizacji Kraju; 9.00 Nabożeństwo z kościoła O. Bernardynów w Warszawie; 10.00 Festiwal pieśni ludowej w Chojnicach; 11.00 Część oficjalna akademii zorganizowanej z okazji 5-tej rocznicy bitwy pod Lenino; 11.57 Sygnał czasu; 12.04 Poranek symfoniczny — w programie utwory Czajkowskiego; 13.15 Koncert dla pracowników Technicznej Obsługi Rolniczej; 14.00 „Skarb pod ręką”; pogadanka; 14.10 „Staszek kupuje buty”; audycja słowno-muzyczna dla dzieci; 14.30 Muzyka ludowa w wyk. Polskiej Kapeli Ludowej pod dyr. Feliksa Dzierżanowskiego; 15.00 „Lew na placu”; słuchowisko III Erenburga; 16.00 Muzyka rosyjska; 16.45 Felieton literacki; 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie”; 18.00 „Czterdziestu rubli na miesiąc”; fragment książki Ewy Curie; 18.15 Utwory fortepianowe kompozytorów radzieckich w wyk. Marii Wikomirskiej; 18.35 „Melodie świata”; 19.00 „Jaś jedzie do Warszawy”; skecz Józefa Słotwińskiego; 19.25 Skrzynka ogólna nr 121 — listy radiosłuchaczy owoi Alfred Sikorski; 19.35 Koncert solistów. Wykonawcy: Jan Wawrzyniak (skrzypce), Wanda Biszewska-Bojermanowa (sopran), Tadeusz Polański (akomp.); 20.00 Dziennik wieczorny; 20.45 Lokalne wiadomości sportowe; 21.00 „Z życia Czechosłowacji”; 21.30 „Na muzycznej falie”; 22.00 Wiadomości sportowe; 22.10 Koncert Orkiestry Tanecznej P. R. pod dyr. Jana Caimera; 22.45 Przekrój dźwiękowy tygodnia w Wielkopolsce; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.10 Muzyka tańeczna (płyty); 24.00 Koniec audycji.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa „Czytelnik”
Redaktor naczelny: Jan Zaglarski.
Adres redakcji: Poznań, ul. Matejki 53, tel. 64-72, 62-70 i 74-24
Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Wyspiańskiego 10, 1 ptr. Tel. 64-75 i 62-70 (wewnętrzny 5) Konto PKO Poznań V-4499
Administracja (prenumerata): Poznań, ul. Marsz Focha 16, tel. 69-72 Konto PKO Poznań V-4499
W sprawach ogłoszeniowych należy się zwracać tylko do Biura Ogłoszeń zaś w sprawie prenumeraty do Administracji.

Rozcena w Drukarni P P Z G Poznań-Północ K-54257

†
Dnia 6 października 1948 r. zmarł w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., nasz najukochańszy ojciec, mój ukochany brat, teść i dziadek, śp.

Wojciech Szachnowski

przeżywszy lat 69.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm., o godz. 16 z kaplicy cmentarza sołackiego. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w piątek, 15 bm., o godz. 8 w kościele parafialnym św. Wojciecha.
W ciężkim smutku pogrążeni
córki, syn i rodzina

Poznań, ul. Kręta 7, m. 3. 22919
Zakład Pogrzebowy „Czeremonia”, ul. Towarowa 25. Tel. 40-63.

PLASZCZE MĘSKIE jesienne i zimowe UBRANIA

KURTKI — UBRANKA dla chłopców
SPODNI — CZAPKI

T. KRUPSKI-Poznań

Stary Rynek 92 wejście z ul. Wronieckiej
Olbrymi wybór — Tel. 21-09 — Złote niskie ceny

OGŁOSZENIA DROBNE

P. K. O. V — 4499
Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-19-tej. skiego 10 i piętro. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5) —
w soboty od 8-17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10 i piętro. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5) —
Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Pracznia poleca się w dom. Of. Głos Wielkopolski nr 22882.

Biegła stenotypistka poszukuje dorywczej pracy popołudniowej lub przyjmie pracę w dom. Of. Gł. Wlkp. nr 22874.

Księgowy początkujący szuka posady. Oferty nr 22998 Czytelnik, Armii Czerwonej nr 1. 22923

Absolwentka Akademii Handlowej poszukuje pracy biurowej dorywczo lub stałej. Tel. 97-13 k1645

Instalator narzędziami przyjmuje pracę w Poznaniu lub prowincji mieszkaniem. Oferty nr 3278 Czytelnik, Daszyńskiego nr 48. k1640

Siła biurowa znajomością księgowości przyjmie pracę zaraz. Oferty Głos Wlkp. Focha 16, nr 2242. F1911

Fryzjerka szuka posady. Zgłoszenia pisemne: Stefan Gawroński, ul. Wroniecka 10, m. 19. 22898

Młodsza samodzielna gospośia referencjami i dobrymi świadectwami przyjmie od 15.10. posadę. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 10.207. 22914

Księgowy praktykant, znajomością bilansów, spraw podatkowych, personalnych poszukuje posady. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 10.195. 22907

Magister farmacji, praktyka, szuka posady. — Oferty Głos Wielkopolski nr 22920.

Nauka

Korespondencyjne kursy języków obcych. Informacje: Warszawa, Bracka 18 m. 26. 10b-29

Kursy pisania na maszynie wszystkim palcami. Słowa metoda; wpisy: Szkoła Przemysłowa Handlowego, pl. Wolności 2. 10a-16

Kursy pisania na maszynie Słowa metoda, wszystkim palcami — Piotr Pieprzycki, Poznań, al. Marcinkowskiego 26, telefon 23-62. Dla zamieszko- wanych kursy listowne. 22832

Przygotowanie do matury, klasa 4-5, 10.10.1948, Zgłoszenia: Limanowskiego 25, m. 8, godz. 15-16. 22826

Tańców kursy początkujące — step, wycieczka baletmistrz Szczęrek Zgłoszenia tylko Zeylanda 2. 22602

Tańców nowoczesnych wycieczka Adela Szczurkówna — Jan Szczurek, al. Marcinkowskiego 2a. 22766

Kursy gimnazjalne, Euklidesowa 2 m. 10. 22761

Osobiste

Zadanie dziecka i matki to stosowanie codziennie przysypki dla dzieci BORSAL ERBE. 10a-11

Sprzedaż

Eleganckie getry męskie polecane hurtowo „Botina” Kraków, Stradom 5. 22446

Materace dla dorosłych i dzieci, rami sprężynowe wszelkich rozmiarów, sienniki i worki. W. Wrzesniewicz, Ratajczaka nr 7, I piętro, tel. 36-31. — Składowe wosie 22756

Linoleum, sienniki, worki, koce, sznurki, liny, Pertek, Kraszewskiego 17. 10a-32

Materace wyściełane, łożka metalowe, wykonuje „Rekord”, ul. Kurzanoga (boczna Ratuszowej). 10b-32

Sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyncze sztuki polecane Gacka — Malinowski, Poznań, Żydowska 33. 10a-4

Kamienie od 1.000.000 do 6.000.000 poleca Gruszczyński, Wawrzyniaka 22. 22596

Planina markowa, fisharmonie, sprzedaje, kupuje Poznański Skład Planin, Ogrodowa 1. 22746

Kamienie komfortowa składami 3 miliony. Willa ogrodem, Winogrody, 2 miliony. Dom z lokatorem, Łazarz, 1.500.000 sprzedaje Metelski, Marcina 13. 22727

Budynek w Poznaniu (przedmiescie) z dobrze prosperującym interesem na sprzedaż. Adres wskazać Głos Wielkopolski nr 22851.

Kamienie, wille, także wypalane, obudowane, tereny przemysłowe, ogrodnictwa, sadownictwa, plac budowlany, parcele, młyny, cegielnie, gospodarstwa, ogrodnictwa poleca i poszukuje Hinz, Stary Rynek, 16/17. 22813

Mleko

w PROSZKU poch. ameryk. 800 kg sprzedam. Oferty Leszno, skryt. poczt. 65. 22792

Planino „Kerntopf” krzyżowe metalowa płyta, stan dobry, 70.000. — Kanałowa 7 m. 8, godz. 18-19. 22812

Tartak bocznicą kolejową nowoobudowany — wycieczony, Poznańskie, zapasem drewna okragłego, na sprzedaż, Oferty Głos Wielkopolski nr 22806.

Akordion 12-basowy (anio sprzedam. Czyż, Limanowskiego 18. 22805

Futro męskie, godz. 14-18. Traugotta 19 m. 9. 22800

BMW 200 na kardan. Łakowa 7 m. 12, od godz. 16. 22798

Plaszcz zimowy czarny, skórką karakułową czarna, Winklera 17. 22814

Rower męski prawie nowy sprzedam — ul. Chwaliszewo 68 m. 4. 22870

Motocykl „Zündapp” 600 cm³ z przyczepką tania sprzedam. Marsz. Focha 38 m. 8, telefon 73-93. 22868

Wózek dla bliźniąt, Dąbrowskiego 65 m. 2, Tel. 516-07. 22867

Reklamówki oryginalne Opel 4-cyl. 750 kg pierwszorzędnym stanie okazyjnie. Tel. 60-92. 22864

Wózek (autko) nowe. Kościelna 46 m. 4. 22860

Parcele willowa oparkonizacji Osiedle Grunwaldzkie, Ostroga sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski nr 22859.

Łódka, szafonierkę sprzedam. Adres wskazać Głos Wielkopolski nr 22857.

Wóz ogumiony, ubikacja na przemyśle, Kręta 6 m. 8. 22855

Taksówkę z zegarem sprzedam, Marcina 56 m. 41. 22753

Parcele Starolece, blisko dworca, działka przemysłowa, spiesznie. Adres wskazać Głos Wielkopolski nr 22832.

Zakład tryzjerski z pokojem, kuchnia okazyjnie sprzedam z powodu śmierci właściciela. Adres wskazać Głos Wielkopolski nr 22837

Szafe fornirowaną rozbierną sprzedam, Stary Rynek nr 43 m. 2. 22843

Futro łapki karakułowe, Dąbrowskiego 71 m. 2, od godz. 14-tej. 22854

Ca 70 beczek dębowych 200 ltr. zaraz do sprzedania, Gniezno, „Samopomoc Chłopska”, Mieczysława 7. 10b-143

Beczki po wazelinie około 80 sztuk sprzedam R. Barcikowski S. A., Poznań, Składowa nr 13/18. 10a-69

Sprzedam szafę, łożka, umywalkę, biurko, Ratajczaka 14 m. 26, Gilewicz, od godz. 15. 22829

Sprzedam jadalnię nowoczesną prawie nową, orzech kaukaski; szafę trzydziżkową; lustro, umywalkę, biurko, fotel okazyjnie. Adres wskazać Gł. Wlkp. nr 22877. 22813

Handlowe

Parcele otoczone zieleńcami w Antoninie również na spłaty sprzedaje Kubkova, Libelta 10, Tel. 21-74. 22801

Sprzedam domek ogrodem Swarzędz. Zgłoszenia Czytelnik, Armii Czerwonej nr 1 — nr 3003. 22928

Plaszcz męski na sprzedaż — Golebia 10/11 m. 7. 22927

Futro sełowe nowe obszerne sprzedam Reymonta 7, II ptr. 22926

Silnik pierścieniowy 50 KM, 220/380 Volt, normalnoobrotowy oraz rozplacz farby malarskiej sprzedaż „Energia” 23 Lutego 23. 22922

Łódzko dziecko, wózek do jalki Czajca 12 m. 38, wieści 8. 22916

Używana sypialka, szafa kuchenna, Dolna Włda 8 m. 9. 22914

Radio uniwersalne i męskie ubranie. Czesława 9 m. 13. 22911

Mebel używane różne okazjnie. Wierzbicice 59 m. 10. 22910

Plaszcz męski dobry średniej wielkości. Popliński 7 m. 3, godz. 17. 22908

Sypialnie, kuchnie, łożka, biuro okazyjnie. Daszyńskiego 104, stolarnia 22907

Buty z cholewami nr 42 sprzedam. Bolińska, Mydka 12, od godz. 18. 22902

Ciagnik

48 PS, na gąsienicach, w bardzo dobrym stanie, — sprzedam. Zgłoszenia F-a TOMKOWIAK Poznań, Garbary 61/63. 22916

Drogerie dobrze zaprowadzone z powodu wyjazdu sprzedam. Gajowa 4 m. 4a. 22913

Sprzedam metalowy parawan 4-częściowy i kompl. piec do łazienki. Zgłosz.: ul. Wroniecka 18 m. 1. 22910

Skład opróżniony mieszkaniem, centrum, Oferty Głos Wielkopolski nr 22903.

Opel-Blitz, 2-tonowy, sprzedam, Rynek Śródecki 10/11, telefon 514-95. 22901

Parcele: 1100 m², 570 000, 840 m², 440 000, 690 m², 380 000 Górczyn, blisko tramwaju, spiesznie, Nowak, Wyspiańskiego 16, m. 1. 22891

Zik-Zak, maszynę do szycia, nową, Phoenix, bez postumentu sprzedam, Adres wskazać Głos Wielkopolski nr 22889.

Sypialnia nowoczesna, polerowana, pierwszorzędną wykonanie, okazja. Janiak Poznań, Rybaki 6, magazyn mebli. 22918

Łożanka szeroka, dobrze utrzymana, korzystnie. Piotra Wawrzyniaka 28/30. 22915

Kioski przy ruchliwej ulicy centrum Poznania, oddam w dzierżawę wgl. sprzedam. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 10.206. 22913

Samochód BMW typ 320, po kapitalnym remoncie, sprzedam, Telefon 26-96. 22911

Billardy francuskie: 5 malych, 5 normalnych, 2 turniejowe i 1 rosyjski sprzedam tania. Oferty: PAR, Katowice, Warszawska 23, pod 500. 22904

Łódzka fabrycznie nowa, marki Frigi-Bells Chormetyni, wysokość 180, długość 200, głębokość 100 cm, 220 V, na sprzedaż, Oferty: PAR, Katowice, Warszawska 23. 22903

Proszek bakelitowy w różnych kolorach do sprzedania. Zgłoszenia: „Bakelit”, Kraków, pl. Dominikański 2. 22902

Futro siłowe dobrym stanie, modny fason, Fabryczna 6, m. 4. 22913

Fiat 508, kabriolet na chodzie. Telefon 522-68. 22935

Lampy kuchenne, cylindry, knoty, poleca Marian Lesiński, Żydowska 33, Wypożyczam na kręcia stołowe. 22934

Beczki po wazelinie około 80 sztuk sprzedam R. Barcikowski S. A., Poznań, Składowa nr 13/18. 10a-69

Sprzedam szafę, łożka, umywalkę, biurko, Ratajczaka 14 m. 26, Gilewicz, od godz. 15. 22829

Sprzedam jadalnię nowoczesną prawie nową, orzech kaukaski; szafę trzydziżkową; lustro, umywalkę, biurko, fotel okazyjnie. Adres wskazać Gł. Wlkp. nr 22877. 22813

Sadze

aktywna i KAOLINĘ do gumy kupujemy.

„PEGUM” Poznań ul. Warszawska 37. 22844

Handlowe

Piżmowce i inne skóry futerkowe kupujemy, płacimy najwyższe ceny. „Alaska” ulica Chmielna 5 (Warszawa) 10b-9

Zamiana

Pokój używalności kuchni, łazienki, sypialni na pokój kuchnia. Oferty Głos Wielkopolski nr 22850.

Dwupokojowa kuchnia, Jeżyce, na mniejsze. Oferty Głos Wielkopolski nr 22899.

Zamienie duży pokój sypialni z wygodami, woda, gaz, wejście z klatki schodowej, na mniejsze. Oferty nr 22996 Czytelnik, Czerwonej Armii 1. 22921

Krawców

na kurtki, płaszcze męskie, dziecięce i ubrania —
poszukuje
Wytwórnia Konfekcji Męskiej i Chłopców
Z. BOGAJEWSKI
Poznań, Stary Rynek nr 77 —
wejście z Sierociej. 22929

Kupna

Woskówki, maszyny do pisania, liczenia, powielacze kupuje W. Rohowski i Ska, Poznań, Mielżyńskiego 18, tel. 43-25. 22908

Konie na rzeź kupuje, Stanisław Gajkowski, Poznań, Zamkowa 7, tel. 31-55. 10a-1

Konie na rzeź kupuje stale Samochód do dyspozycji, Ignacy Nowak, Poznań, Daszyńskiego 26, tel. 21-10 i 21-11. 22943

Konie na rzeź kupuje odbiór samochodem, Zgola, Poznań, Masztalarska 8, Tel. 20-20. 22913

Kupie opony z dętami, 7.50 x 20 i 8.25 x 20, Auto-Przebież, Chodzież, al. Paderewskiego 14, tel. 75. 10b-55

Kupię targonator i wolto-metry lampowy. Wejman, Poznań, Kościelna 17. 22450

Srebro, złoto kupuje Wytwórnia Biżuterii Stanisław Hirscht, Seweryna Mielżyńskiego 16, w Nowym Odrze 1 ptr. 22902

Opony kupię: 750 x 20, 800 x 20, 900 x 20, 975 x 20, 1050 x 20, 1100 x 20, 1200 x 20, 1200 x 22. Autotransport, Poznań, Dąbrowskiego 83/85. 10a-6

Kamienie, wille, parcele, dla poważnych reflektantów spiesznie poszukuje Metelski, Marcina 13. 22826

Celulozowe odpadki oraz zużyte szczerzki do zębów kupuje, Rolna 1, m. 1. 22784

Parcela ul. wili ewent. wypalonej jednorodzinnej poszukuje poważny reflektant. Oferty pisemne: Biuro Ogłoszeń „PAR” Poznań, Ratajczaka 7, pod 10.211. 22917

Kupię małą szafę. Oferty Głos Wielkopolski nr 22908.

Jednorodzinny domek ogrodem przy tramwaju, — Oferty Głos Wielkopolski nr 22905.

Lancia, oryginalnych części do wozu Lancia-Aprilia, jak gaźnik, zegary itp., poszukuje. — Czerwiniński, Towarowa 22, telefon 89-98. 22902

Maszyny do liczenia zaraz. — Oferty Głos Wlkp. nr 22888.

Piec stalopalan kupię, Meller Szzydłowska 22. Winiary. 22912

Skrzynka biegu do samochodu marki „Framo” kupię, Zia-kiewicz, Gniezno, Mieczysława 2, tel. 14-07. 10b-141

Buty oficierskie nr 43, kurtkę oraz spodnie kupię. Of. Głos Wielkopolski nr 22884

Mebel używane kupuje, kompletne pokoje oraz pojedyncze Składnica, Focha nr 70. 22872

Domek na przedmieściu wgl. blisko Poznania kupię. Oferty Głos Wielkopolski nr 22863.

Sadze

aktywna i KAOLINĘ do gumy kupujemy.

„PEGUM” Poznań ul. Warszawska 37. 22844

Handlowe

Piżmowce i inne skóry futerkowe kupujemy, płacimy najwyższe ceny. „Alaska” ulica Chmielna 5 (Warszawa) 10b-9

Zamiana

Pokój używalności kuchni, łazienki, sypialni na pokój kuchnia. Oferty Głos Wielkopolski nr 22850.

Dwupokojowa kuchnia, Jeżyce, na mniejsze. Oferty Głos Wielkopolski nr 22899.

Zamienie duży pokój sypialni z wygodami, woda, gaz, wejście z klatki schodowej, na mniejsze. Oferty nr 22996 Czytelnik, Czerwonej Armii 1. 22921

Sadze

aktywna i KAOLINĘ do gumy kupujemy.

„PEGUM” Poznań ul. Warszawska 37. 22844

Handlowe

Piżmowce i inne skóry futerkowe kupujemy, płacimy najwyższe ceny. „Alaska” ulica Chmielna 5 (Warszawa) 10b-9

Zamiana

Pokój używalności kuchni, łazienki, sypialni na pokój kuchnia. Oferty Głos Wielkopolski nr 22850.

Dwupokojowa kuchnia, Jeżyce, na mniejsze. Oferty Głos Wielkopolski nr 22899.

Zamienie duży pokój sypialni z wygodami, woda, gaz, wejście z klatki schodowej, na mniejsze. Oferty nr 22996 Czytelnik, Czerwonej Armii 1. 22921

Sadze

aktywna i KAOLINĘ do gumy kupujemy.

„PEGUM” Poznań ul. Warszawska 37. 22844

Handlowe

Piżmowce i inne skóry futerkowe kupujemy, płacimy najwyższe ceny. „Alaska” ulica Chmielna 5 (Warszawa) 10b-9

Zamiana

Pokój używalności kuchni, łazienki, sypialni na pokój kuchnia. Oferty Głos Wielkopolski nr 22850.

Dwupokojowa kuchnia, Jeżyce, na mniejsze. Oferty Głos Wielkopolski nr 22899.

Zamienie duży pokój sypialni z wygodami, woda, gaz, wejście z klatki schodowej, na mniejsze. Oferty nr 22996 Czytelnik, Czerwonej Armii 1. 22921

Sadze

aktywna i KAOLINĘ do gumy kupujemy.

„PEGUM” Poznań ul. Warszawska 37. 22844

Handlowe

Piżmowce i inne skóry futerkowe kupujemy, płacimy najwyższe ceny. „Alaska” ulica Chmielna 5 (Warszawa) 10b-9

Zamiana

Pokój używalności kuchni, łazienki, sypialni na pokój kuchnia. Oferty Głos Wielkopolski nr 22850.

Dwupokojowa kuchnia, Jeżyce, na mniejsze. Oferty Głos Wielkopolski nr 22899.

Zamienie duży pokój sypialni z wygodami, woda, gaz, wejście z klatki schodowej, na mniejsze. Oferty nr 22996 Czytelnik, Czerwonej Armii 1. 22921

Sadze

aktywna i KAOLINĘ do gumy kupujemy.

„PEGUM” Poznań ul. Warszawska 37. 22844

Handlowe

Piżmowce i inne skóry futerkowe kupujemy, płacimy najwyższe ceny. „Alaska” ulica Chmielna 5 (Warszawa) 10b-9

Zamiana

Pokój używalności kuchni, łazienki, sypialni na pokój kuchnia. Oferty Głos Wielkopolski nr 22850.

Dwupokojowa kuchnia, Jeżyce, na mniejsze. Oferty Głos Wielkopolski nr 22899.

Zamienie duży pokój sypialni z wygodami, woda, gaz, wejście z klatki schodowej, na mniejsze. Oferty nr 22996 Czytelnik, Czerwonej Armii 1. 22921

Sadze

aktywna i KAOLINĘ do gumy kupujemy.

„PEGUM” Poznań ul. Warszawska 37. 22844

Handlowe

Piżmowce i inne skóry futerkowe kupujemy, płacimy najwyższe ceny. „Alaska” ulica Chmielna 5 (Warszawa) 10b-9

Zamiana

Pokój używalności kuchni, łazienki, sypialni na pokój kuchnia. Oferty Głos Wielkopolski nr 22850.

Dwupokojowa kuchnia, Jeżyce, na mniejsze. Oferty Głos Wielkopolski nr 22899.

Zamienie duży pokój sypialni z wygodami, woda, gaz, wejście z klatki schodowej, na mniejsze. Oferty nr 22996 Czytelnik, Czerwonej Armii 1. 22921

Sadze

aktywna i KAOLINĘ do gumy kupujemy.

„PEGUM” Poznań ul. Warszawska 37. 22844

Handlowe

Piżmowce i inne skóry futerkowe kupujemy, płacimy najwyższe ceny. „Alaska” ulica Chmielna 5 (Warszawa) 10b-9

Zamiana

Pokój używalności kuchni, łazienki, sypialni na pokój kuchnia. Oferty Głos Wielkopolski nr 22850.

Dwupokojowa kuchnia, Jeżyce, na mniejsze. Oferty Głos Wielkopolski nr 22899.

Zamienie duży pokój sypialni z wygodami, woda, gaz, wejście z klatki schodowej, na mniejsze. Oferty nr 22996 Czytelnik, Czerwonej Armii 1. 22921

Sadze

aktywna i KAOLINĘ do gumy kupujemy.

„PEGUM” Poznań ul. Warszawska 37. 22844

Handlowe

Piżmowce i inne skóry futerkowe kupujemy, płacimy najwyższe ceny. „Alaska” ulica Chmielna 5 (Warszawa) 10b-9

Zamiana

Pokój używalności kuchni, łazienki, sypialni na pokój kuchnia. Oferty Głos Wielkopolski nr 22850.

Dwupokojowa kuchnia, Jeżyce, na mniejsze. Oferty Głos Wielkopolski nr 22899.

Zamienie duży pokój sypialni z wygodami, woda, gaz, wejście z klatki schodowej, na mniejsze. Oferty nr 22996 Czytelnik, Czerwonej Armii 1. 22921

Sadze

aktywna i KAOLINĘ do gumy kupujemy.

„PEGUM” Poznań ul. Warszawska 37. 22844

Handlowe

Piżmowce i inne skóry futerkowe kupujemy, płacimy najwyższe ceny. „Alaska” ulica Chmielna 5 (Warszawa) 10b-9

Zamiana

Pokój używalności kuchni, łazienki, sypialni na pokój kuchnia. Oferty Głos Wielkopolski nr 22850.

Dwupokojowa kuchnia, Jeżyce, na mniejsze. Oferty Głos Wielkopolski nr 22899.

Zamienie duży pokój sypialni z wygodami, woda, gaz, wejście z klatki schodowej, na mniejsze. Oferty nr 22996 Czytelnik, Czerwonej Armii 1. 22921

Sadze

aktywna i KAOLINĘ do gumy kupujemy.

„PEGUM” Poznań ul. Warszawska 37. 22844

Handlowe

Piżmowce i inne skóry futerkowe kupujemy, płacimy najwyższe ceny. „Alaska” ulica Chmielna 5 (Warszawa) 10b-9

Zamiana

Pokój używalności kuchni, łazienki, sypialni na pokój kuchnia. Oferty Głos Wielkopolski nr 22850.

Dwupokojowa kuchnia, Jeżyce, na mniejsze. Oferty Głos Wielkopolski nr 22899.

Zamienie duży pokój sypialni z wygodami, woda, gaz, wejście z klatki schodowej, na mniejsze. Oferty nr 22996 Czytelnik, Czerwonej Armii 1. 22921

SZTANDARY

Chorągwie — Paramenta kościelne
7676 wykonuje fachowcy i reperuje
mistrz hafciarz
STEFAN JAKUBCZAK
Poznań, Szwajcarska 19 (przy Rynku Wileckim)

Ogłoszenie

Sąd Okręgowy w Poznaniu. W sprawie upadłościowej firmy: „Czekos” Czesław Kostański. Jawną Spółka Handlowa w Poznaniu, Zawady, ul. św. Michała — zawiadamia niniejszym, że ustalona lista wierzycieli została wyłożona do wglądu zainteresowanych w Sekretariacie, pokój nr 111 w godzinach urzędowych.

Sędzia komisarz
(—) Woltyński

10b-148
III. U. 1/48

Ogłoszenie

Sąd Okręgowy w Poznaniu. W sprawie upadłościowej firmy: Spółdzielnia Pracy Kupców Podróżujących i Przedstawicieli Handlowych z odp. udz. w Poznaniu, Wrocławska 38 — zawiadamia niniejszym, że ustalona lista wierzycieli została wyłożona do wglądu zainteresowanych w Sekretariacie, pokój nr 111 w godzinach urzędowych.

Sędzia komisarz
(—) Woltyński

10b-147

Maszyny

Także i chore zwierzęta znajdują troskliwą opiekę w Jarocinie

Na podwórzu wtoczył się akurat pusty wóz ciężarowy. W chwili później wyprężono konia i barczysty mężczyzna w białym fartuchu przyglądał się bacznie lewej, tylnej nodze ładnego, tłuszcinkiego kasztana.

Jesteśmy na podwórzu Państwowej Lecznicy dla Zwierząt, a ten pan w białym fartuchu to lekarz weterynarii Baumgart, ordynator „szpitala”. Lecznica w Jarocinie znajduje się tuż obok parku. Ciągłe się w niej coś ulepsza i dobudowuje. Ot, choćby i w tej chwili. Gotowa jest, pachnie wprost świeżością wykończenia — duża, ładna sala operacyjna. Wszędzie kaloryfery, światła elektryczne, gaz, kanalizacja.

Czyście kiedy widzieli stoł operacyjny w szpitalu zwierzęcym? Nisko rozpięty nad podłogą duży masywny kwadrat o lekko wyrażonym dnie. Tu położy się 6 specjalnych poduszek o powierzchni 1 m² każda. Nad stołem zwieszają się ruchoma lampa o silnej żarówce. Z tej sali prowadzi wprost na dwór małe zapasowe drzwi. Apteczka zajmuje osobny pokój, którego okienko wychodzi na salę operacyjną.

Kierownik lecznicy dr Kaliński prowadzi nas do kliniki chorób wewnętrznych (a także, i zwierzęta mają strukturę szpitalną podobną do ludzkiej). Może tu znaleźć wygodne pomieszczenie 12 dużych zwierząt, zaś zabiegom specjalnym służą 2 boksy (przegrody). Wkrótce już dobuduje się drugie skrzydło z przeznaczeniem na ambulatorium, klinikę małych zwierząt, klinikę chorób chirurgicznych, biura, laboratorium, bibliotekę fachową, klinikę chorób zakaźnych i garaż.

Skorosmy wypowiedzieli to słowo wspomnijmy od razu, że kiedyś pomieszczenia te służyły jako garaże i stajnie ks. Radolińowi. Ogłębiamy szpital akurat w tzw. sezonie martwym. Zawsze bowiem jest tu o wiele ludniej. Przeciętnie przechodzi przez lecznicę 80 — 100 „chorych” miesięcznie, a np. od r. 1946 — do chwili obecnej szpital leczył 1403 zwierzęta. Przeprowadzają tu ludzie „pacjentów”, rozmaitej wielkości i z innych powiatów... z Gostynia, Krotoszy, Śremu. „Mamy specjalną komorę gazową dla leczenia

świerzbów” — mówi dr Kaliński. Znajdujemy się na oddziale wewnętrznym. Ten mały stolik o blacie wygiętym brzegami w górę służy do operacji psów, kotów i innych małych zwierząt. Utrzymanie szpitala na takiej stopie jest możliwe dzięki subsydiom państwowym i dużej pomocy miejscowego starosty. Jarociniacy są bardzo zadowoleni i dumni, że właśnie ich miasto posiada taką wzorową lecznicę zwierząt.

Stefan Słoniński

Dziwny i niemądry zwyczaj Spadek po niemieckich okupantach w Rawiczu

Mieszkańcy naszego miasta są co pewien czas świadkami niecodziennych widowisk, które powtarzają się każdorazowo w przeddzień ślubu przed domami weselnymi.

Otóż pewna część ludności, przeważnie młodzieży, dokumentuje swoje „sympatie” dla nowożeńców, tłuczeniem szkła rzucając wszelkiego rodzaju odpadków a nawet zwózką śmieci i gruzu. Przy tego rodzaju zabawie, tworzą się nieraz wielkie kupy gruzu i śmieci, tak że trudno w tym miejscu przebiegać bezpiecznie ulicą. Ponieważ wyuczyny te mają miejsce przeważnie w godzinach wieczornych, nie trudno o wypadek przy słabo oświetlonych ulicach. Nie można bowiem wymagać od gospodarza, aby sprzed własnego domu wywoził w nocy nagromadzone szkło i żelastwo.

Uniwersytet Ludowy w Chwałkowie rozpoczyna pracę

15 października 1948 rozpoczyna się w Uniwersytecie Ludowym w Chwałkowie 8-miesięczny kurs oświatowo-biblioteczarski, który prócz kształcenia ogólnego, przygotowuje młodzież w kierunku zawodowym. Po ukończeniu kursu słuchacze będą kierowani do pracy w bibliotekach i świetlicach gminnych i powiatowych.

Nauka na kursie bezpłatna. Za utrzymanie w internacie opłaca się 3000 zł miesięcznie. Słuchacze niezamożni mogą korzystać z ulg i stypendiów. Warunkiem przyjęcia jest ukończenie 6 klas szkoły powszechnej.

Zgłoszenia należy kierować do dnia 12 bm. do Uniwersytetu Ludowego w Chwałkowie, poczta Krobica, powiat Gostyń.

Wieczór autorski Meissnera w Śremie

Po kilku imprezach „Iższego autorka” miał Śrem okazję przeżyć wieczór z imprezą poważniejszą a jednak nie mniej ciekawą i przyjemną. Był nią wieczór znanego pisarza Janusza Meissnera, autora powieści i opowiadań lotniczych.

Sala p. Adamskiego była wieczorem 4 bm. wypełniona po brzegi. Oprócz młodzieży, która przeważała, było również dość dużo starszych. Chór szkoły średniej powitał autora inscenizowanym hymnem lotników. Scenę ozdobiono winietami książek Meissnera, a mównicę dużym emblematem oznaki lotniczej Virtuti Militari. Po powitaniu zabrał głos p. Meissner i przedstawił w bardzo ciekawej prelekcji stosunek pisarza do zagadnień lotniczych. Z wielkim zainteresowaniem wysłuchali zebrani również przeczytanych wygłasków z książki „Na afrykańskim szlaku”, darząc autora rzesistymi oklaskami.

Następnie odbyła się bardzo ciekawa dyskusja, w której znowu wyróżniła się młodzież szkoły średniej, stawiając bardzo inteligentne i ciekawe pytania, dotyczące twórczości autora i jego przeżyć. Na zakończenie przedstawiciele młodzieżowego Koła „Czytelnika” wręczyli p. Meissnerowi wianuszek czerwonych goździków. Wieczór zrobił na wszystkich bardzo miłe wrażenie, przyniósł młodzieży dużo korzyści i niewątpliwie wywrze dodatni wpływ na rozwój czytelnictwa w naszym mieście. (jh)

SRODA

Tutejszy Związek Hodowców Koni urządził w dniu 3 bm. wycieczkę na imprezę konno-sportową do Gniezna. Wzięło w niej udział około 50 uczestników, którzy mieli możliwość zapoznania się z wóltżerką i pokazem koni.

Cebula na eksport. W lokalu p. Wojciechowskiego odbyło się zebranie ogólnokolejne pod przewodnictwem p. Gocola. Miało ono na celu omówienie eksportu cebuli, której uprawa obejmuje w powiecie ponad 100 ha. Sprawę tę zreferował p. Nizielński.

Przyjaźń polsko-radziecka. W dniu 3 bm. odbyło się organizacyjne zebranie Koła Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy Związku Zawodowym Pracowników Poczty i Telekomunikacji. W skład nowego Zarządu Koła weszli pp. Bystry Stefan, Sierszyński, Janicki.

Wzrost artystyczny. Celem umożliwienia studiów niezamożnym studentom Akademickie Koło Średzian urządziło wieczór artystyczny. Na program złożyły się: muzyka, piosenka, śpiew, sztuka. Na uwagę zasługiwała gustowna dekoracja sceny.

Akcia siewna. W całym powiecie zaszły jesienne w 90 proc. są już wykonane. Obecnie rolnicy po ukończeniu wykopków ziemniaków zabierają się do wybierania buraków cukrowych.

Kronika ostrowska

Oddział redakcji i administracji: Ostrowo, ul. Wolności nr 20, m. 3. Telefon nr 422. Przyjmuje komunikaty do działu redakcyjnego, ogłoszenia płatne, drobne reklamowe, nekrologi i inne codziennie od 8 — 10 i od 15 — 17.

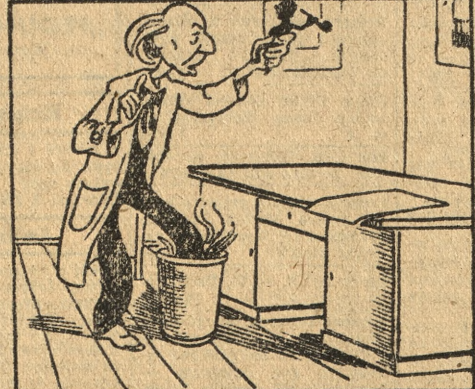
Z sali sądowej: Sąd Okręgowy w Ostrowie na sesji wyjazdowej w Kępnie skazał za odstąpienie od narodowości: Franciszkę Kubiś z Sycowa na dwa tygodnie aresztu, Annę Dudek ze Ślup na osiem miesięcy więzienia, Teresę Biedę z Damasławka na dwa tygodnie aresztu, Marię Kozic z Mniowic na dwa tygodnie aresztu, Franciszkę Szlaka z Ostreszowa na siedem miesięcy więzienia, Walerię Szlak z Podzamcza na jeden miesiąc aresztu, Marię Heising z Bralin na dwa tygodnie aresztu, Marię Rybczyńską z Bralin na dwa tygodnie aresztu, Stanisławę Chleboś z Ostrowa (ul. Ułanowska) na jeden miesiąc aresztu.

Odolano w Warszawie i Poznaniu. W ciągu miesiąca września Miejski Komitet Odbudowy m. st. Warszawy i Poznania w Odolanowie urządził 3 zbiórki uliczne, które przyniosły 18.049 zł. Oprócz tego zebrano w czasie wyświetlania filmu przez kino objazdowe 1.590 zł. od wycieczkowiczów wyjeżdżających na Wystawę Ziem Odzyskanych 1.072 zł. od Klubu Sportowego „Odolanów” 350 zł. i podczas „Wieczornicy” urządził na odbudowę 2.335 zł. Razem ze zbiorów ulicznych i imprez otrzymano kwotę 23.396 zł.

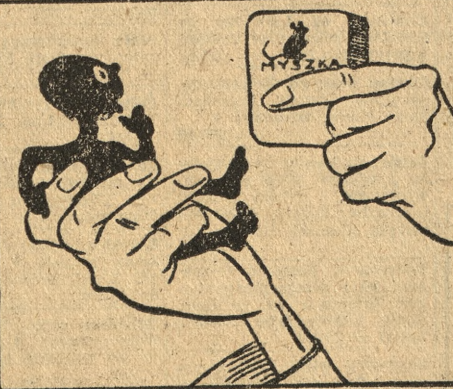
TPPR w Odolanowie. Staraniem Zarządu Miejskiego w Odolanowie odbyło się w dn. 30 września br. zebranie organizacyjne Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Na zebranie przybył delegat Pow. Zarządu p. pprok. Borowiec, który w swoim przemówieniu zapoznał obecnych z celami i zadaniami Towarzystwa. Po referacie obecni w liczbie 39 osób zadeklarowali swoje przyśpieszenie do Towarzystwa. Wybrano Zarząd, w skład którego weszli: pp. burmistrz Józef Cofalski — prezes, dr wet. Alojzy Flieger — zast. prezesa, Marian Kolany — sekretarz, Stanisław Strykowski — skarbnik, dyr. lic. Zbigniew Smolikowski — propagandzista. Komisję rewizyjną tworzą: pp. Idzi Dymacz, Donat Pirtan, Wacław Wojnowski.

Pożar wybuchł w dniu 2 bm. w domu mieszkającym rolnika Wojciecha Maciejewskiego w Hucie i przyniósł się na dach kryty stół. Dom spłonął doszczętnie.

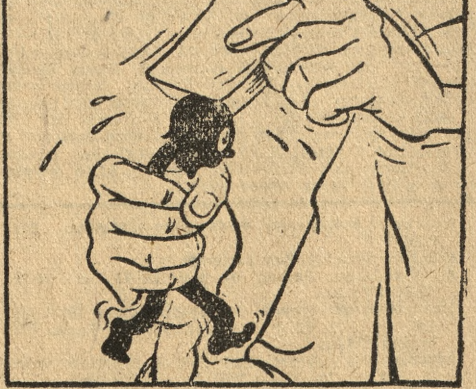
FILM
rysunekowy
p.l.
PIOTY
KLEKSA
WYKONALI
JASKI I BILSKI



— Tyś wziął fajkę? nie do wiary
nie omiada cię tu smary.



Strasznyś brudas, lecz poradzę:
najpierw gumka wytrę sadzę.



— Aj, niech pan przestanie, właśnie
to nie sadza. Boli strasznie!

Niecodzienna uroczystość kupiecka w Śremie

W skromnych ramach odbyła się w Śremie rzadka uroczystość wręczenia imieniem Zarządu Wojewódzkiego Związku Zrzeszeń Kupieckich przez p. mgr. Kluczyńskiego — dyplomu honorowego p. Józefowi Łożyńskiemu ku uczczeniu jego zasług w czasie półwiekowej pracy organizacyjnej.

Jubilat jest jednym ze współzałożycieli Zrzeszenia. Pracy społecznej oddawał się z całym poświęceniem i zapalem, by podnieść na jak najwyższy poziom godność i honor wielkopolskiego kupca — obywatela. Słuszne przeto wyróżnienie. Obecni na uroczystości składali Jubilatowi serdeczne życzenia jak najdłuższej pracy dla dobra organizacji, której tyle lat swego życia poświęcił.

Po wręczeniu dyplomu i przyjęciu życzeń p. Łożyński w serdecznych słowach podziękował za uznanie, po czym

Wolsztyński chór „Lutnia” na SFOS

W tych dniach wolsztyński chór „Lutnia” wystawił komedię ludową pt. „Mundur swatem” w Kargowej pow. Wolsztyn, przekazując całkowity dochód na SFOS. Wszystkie przedstawienia, jakie lutniacy odegrali na terenie naszego miasta i w Kargowej, cieszyły się wielkim powodzeniem. (trż)

ŻOŁW I ZIMA

Wczoraj zadzwonił redakcyjny telefon:
— Proszę pana, żółw usnął.
— Kto usnął?
— Nasz żółw.
— Jaki żółw?
— Mamy od pięciu lat oswojonego żółwia i niech Pan sobie wyobrazi, przed tygodniem usnął i śpi jak zabity.

— Dobrze, nie mam nic przeciwko temu.

— Ale tu o co innego chodzi. Będzie rychła zima!

Okazuje się, że nie tylko smaczna żółwowa mama z żółwia, ale spełnia on nieraz wcale poważną funkcję. Oswojony żółw p. Jana Wandela z alei Wielkopolskiej 9 przeprowadza traktat termin zbliżającej się zimy. Jeżeli wcześniej kładzie się na zimowe leże, należy spodziewać się rychłych mrozów. I na odwrót. Zazwyczaj początkowo zwierzątko idzie spać przeważnie w listopadzie. W tym roku usnął sobie już we wrześniu. Wniosek: wczesne chłody.

Miejmy się na baczności: tegoroczna zima nie nadchodzi żółwim krokiem... j. m.

36
Słomka zatrzepotał przy pierś pulchnymi palcami.

Broń Boże! Po co narzekać, panie prezydencie? Czy ja mam starą żonę, żeby narzekać?

— A co, młoda pan ma?

— Młodej też nie

— Popatrzcie! — zdziwił się trochę Święcki. — Nie jest pan chyba wrogiem kobiet?

Słomka rozciągnął tłuste wargi w szerokim uśmiechu, upodabniając dzięki temu swoją twarz do różowej pupki.

— Przeciwnie panie prezydencie. Dlatego wolę się nie żenić. Po co jeść stale jedną potrawę?

Weychertowi, który z zawodu był architektem, a poza tym wesołym i towarzyskim człowiekiem, podobało się to określenie

— Stosuje pan w życiu kulinarne przepisy miłości...

Słomka zawsze wysoko sobie cenil dokładność w tytułowaniu gości. W tym wypadku znał na szczęście z widzenia Weycherta i wiedział, jakie zajmuje stanowisko.

— To zrozumiałe, panie wiceprezydencie — ukłonił się w jego stronę. — Jestem restauratorem.

I aż spotniał ze strachu, aby trzeci z przybyłych, o którego personaliach nie niestety nie wiedział, nie odezwał się przypadkiem i nie zmusił go do udzielenia mu ogólnego z tytułatury odpowiedzi. Ale Kalicki nie lubił większych zebrani, nie znosił atmosfery krąpy i do „Monopolu” dał się wyciągnąć tylko dlatego, że chciał się zobaczyć ze Szczuką. Nie zdradzał też na razie ochoty do brania udziału w rozmowie. Był to człowiek starszy po pięćdziesiątce, suchy i wysoki o gęstych, siwizną przyprószone włosach i długich, również szpakowatych wąsach, które całej jego sylwetce, a zwłaszcza twarzy, nadawały wygląd bardzo niedzielszy.

Niemniej jednak chociaż milczący, Kalicki nie dawał Słomce spokoju. Gdy przybył w szatni zdjęwali płaszcz. Tak się przez cały czas starał wśród nich lawirować, aby na wszelki wypadek uniknąć z Kalickim bezpośredniego zetknięcia. Był to bolesny cios zadany jego obowiązkom gospodarza. Zwykły cenik prawdziwie tych tylko gości, których znał osobiście. Pozostali byli cyframi rachunków, niczym więcej. Gdy zatem przeprowadzał prezydenta i jego towarzyszy przez ogólną salę, skorzystał z okazji, że torując wśród tłoku drogę, znalazł się blisko Święckiego.

‘Ciao dalszy następni’